

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 50,00 zł,
VHS do pliku mp4 – 50,00 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 30,00 zł
Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

Szczakowianka na wirażu



czytaj na str. 13

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.

Tygodnik Lokalny

3 – 9 LIPCA 2024 r.
nr 26/1707 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co Tydzień

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Można już składać wnioski o 300+



Ruszył nabór wniosków do programu „Dobry start”. Od 1 lipca można już ubiegać się o świadczenie, w którego ramach rodziny otrzymują 300 zł na zakup niezbędnych artykułów szkolnych. Jak złożyć wniosek?

Co roku, gdy zbliża się wrzesień, lista wydatków rodziców gwałtownie się wydłuża. Z pomocą przychodzi świadczenie tzw. „300+”, czyli pomoc finansowa w skompletowaniu szkolnej wyprawki.

Świadczenie to przysługuje raz w roku. Mogą z niego skorzystać rodzice uczniów aż do 20. roku życia. Uczniom niepełnosprawnym przysługuje ono cztery lata dłużej – do 24. roku życia. Dodatek nie należy się natomiast studentom czy przedszkolakom.

Wnioski w ramach programu „Dobry start” można składać od 1 lipca do 30 listopada br. Wniosek można złożyć wyłącznie online poprzez:

- bankowość elektroniczną
- portal Emp@tia
- PUE ZUS

Złożenie wniosku do końca sierpnia gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. **AZ**

Nie poleciała na wakacje

Pani Aneta z Jaworzna nie poleciała z rodziną na wymarzone wakacje. Urząd omyłkowo unieważnił jej dowód, a ona dowiedziała się o tym na lotnisku.

Mieszkaneczka Jaworzna, pani Aneta, nie poleciała na swoje wymarzone wakacje z rodziną do Turcji. Na wyjazd długo zbierali i zapłacili za niego 11 tysięcy złotych. Wszystko przez dowód osobisty, który został przez pomyłkę unieważniony w urzędzie. Sprawę tą pani Aneta zgłosiła do Uwagi, która opisała historię kobiety.

Niestety, pani Aneta dowiedziała się o dowodzie osobistym dopiero na lotnisku i przez dłuższy okres posługiwała się nieważnym dokumentem. Załatwiała z nim wiele spraw, w tym wyrejestrowała auto i wyrobiła swojej córce paszport. Co najbardziej zdziwiło panią Anetę to fakt, że w aplikacji mObywatel dowód wyświetlał się jako ważny.

Rodzina chciała dowiedzieć się, co spowodowało, że znaleźli się w takiej sytuacji. Zaczęli od organu, który wydał dowód,



Fot. UWAGA TVN

czyli Urzędu Miejskiego w Jaworznie, jednak oni zrzucili sprawę na Urząd Miasta w Brzesku. Z tej właśnie miejscowości pochodzi pani Aneta. To on zajmował się migracją danych mieszkanki z aktu urodzenia do systemu PESEL.

Okazało się, że błąd został popełniony w Urzędzie Stanu Cywilnego w Brzesku. Urzędnik, który przepisywał PESEL ojca pani Anety z ksiąg do systemu, wprowadził go z błędem. Właśnie z po-

wodu nieprawidłowego numeru PESEL, system automatycznie wysłał zlecenie o unieważnieniu dokumentu. Jednak to unieważnienie zatwierdza żywy człowiek, a w tym wypadku nie powinien tego zrobić.

W tej sprawie swoje stanowisko wyraziło Ministerstwo Cyfryzacji, do którego zgłosiła się mieszkanka Jaworzna. Urząd powinien powiadomić ją o całej sytuacji. Do sprawy odniósł się rzecznik Urzędu Miejskiego w Ja-

worznie **Filip Szatanik**. Przekazał, że w przepisach dotyczących wydawania dowodów osobistych, urzędnik nie ma obowiązku poinformować o unieważnieniu.

Historię pani Anety zainteresowało się także Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Mieszkaneczka Jaworzna ma nadzieję, że uda jej się odzyskać pieniądze za wakacje, na które nie poleciała z nie swojej winy.

Weronika Palka

12-latkę staranował koń



Wypadek w Borach. 12-latkę została staranowana przez konia. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wypadek w stadninie koni w Borach, 12-letnia dziewczynka została staranowana przez konia. Do zdarze-

nia doszło w czwartek 27 czerwca przed godziną 17:00 w Klubie Jazdy Konnej Aviator znajdującym się przy ulicy Sielec w Jaworznie.

Na miejsce zdarzenia zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Miejsce lądowania zabezpieczali policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie, a także 2 zastępy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Łącznie 10 strażaków.

Dziewczynka z urazem głowy została przetransportowana śmigłowcem do szpitala.

Weronika Palka

Dwa auta dachowały na S1 po spotkaniu z łośiem

Dwa auta dachowały po najechnięciu na łośia. Do kolizji drogowej doszło na drodze ekspresowej S1 w Jaworznie.

Dwa auta osobowe dachowały po najechnięciu na leżącego na jezdni łośia. Do kolizji drogowej doszło we wtorek, 25 czerwca, na drodze ekspresowej S1 w Jaworznie. Zaraz za zjazdem z autostrady A4 w kierunku Łodzi.

Zdarzenie miało miejsce przed godziną 22:00. Interweniowali policjanci z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie. Na miejsce zostały zadysponowane dwa zastępy JRG Komendy Miejskiej Państwowej Stra-



ży Pożarnej z Jaworzna, a także dwa zastępy JRG Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Sosnowcu.

W wyniku tego zdarzenia uszkodzone zostały trzy osoby.

Jedna osoba trafiła do szpitala w celu dalszej hospitalizacji. Jednak po wykonaniu niezbędnych badań została z niego szybko wypisana.

Weronika Palka

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

7 lipca odbędzie się festiwal „Polska od Kuchni”

Jaworznicka Karta Mieszkańca. Wiele usług miejskich w jednej karcie

Już wkrótce zostanie wprowadzona Jaworznicka Karta Mieszkańca. J-ka, bo tak będzie się nazywała, integrować będzie ze sobą wiele usług miejskich.

Już wkrótce zostanie wprowadzone nowoczesne rozwiązanie, które będzie integrować różnorodne usługi miejskie, rabaty oferowane przez instytucje gminne w jednym miejscu. J-ka, czyli Jaworznicka Karta Mieszkańca to pakiet możliwości w jednej karcie.

Miasto Jaworzno podpisało umowę z firmą BPROG Sp. z o.o., która dostarczy platformę. System będzie dostępny za pomocą strony internetowej, aplikacji mobilnej i karty fizycznej.



Dzięki J-ce mieszkańcy Jaworzna będą mieli w jednym miejscu dostęp do wielu usług miejskich, rabatów oferowanych przez gminę, a także partnerów programu. J-ka będzie zawierać m.in. kartę

biblioteczną, e-legitymację, kartę przedszkolaka, a także systemy parkingowe, w tym MCIT pod halą w centrum, na Sosinie i w GEOSferze. Karta będzie dostępna już początkiem sierpnia. **Weronika Palka**

Ewelka Taxi Driverka z wizytą w Jaworznie

Znana tiktokerka i youtuberka Ewelka Taxi Driverka przyjechała do Jaworzna, czyli jej rodzinnego miasta. Ze swojej wizyty wstawiła filmik, na którym wraz z mamą pokazują nasze miasto.

Ewelka Taxi Driverka, czyli znana tiktokerka i youtuberka, która zasnęła z nagrać z taksówki, na których rozwozi ludzi po Krakowie. Na swoim profilu na TikTok-u śledzi ją ponad 174 tysięcy ludzi, a jej filmiki zdobyły już 5,3 miliona polubień. Prowadzi także kanał na YouTube, który subskrybuje 126 tysięcy ludzi.

TikTokerka w ostatnim czasie przyjechała do Jaworzna, czyli swojego rodzinnego miasta. Ewelina pochodzi z OTK i wychowywała się na ulicy Karola Szymanowskiego. Uczęszczała do Szkoły Podstawowej nr 1. Jak mówi na filmiku, również do tej samej szkoły chodził słynny youtuber Marcin Dubiel.



Ze swojej wizyty w Jaworznie nagrała vloga, na którym pokazuje swoim widzom kawałek naszego miasta. Widzimy na nim m.in. słynny sklep Tadeusz, do którego ma wielki sentyment. Oprawdza po jaworznickich plantach, czyli dawnych terenach kopalnianych.

Wraz ze swoją mamą pokazują także ulice Mickiewicza, rynek w Jaworznie, na którym znajduje się zegar słoneczny, czy pomniki Chomika Europejskiego. Ewelina wspomina, że jednym z jej ukochanych

miejsz w Jaworznie to miejska biblioteka. Na nagraniu znajdziemy również słynną Kocią, czyli ulicę Sienkiewicza, skwer pod halą widowiskowo-sportową i samą halę.

Ewelina z wielkim sentymentem wraca do Jaworzna. Mówi, że uwielbia to miasto za spokój, który tu panuje i porównuje go do zgiełku Krakowa, gdzie obecnie mieszka. Według niej w Jaworznie jest wszystko, a jednej rzeczy, której jej brakuje to odkryty basen.

Weronika Palka

Blog: Wakacyjny klimat

Kapryśne lato daje się we znaki poprzez nieprzewidywalne warunki atmosferyczne. Ciągłe alerty pogodowe nie pozwalają zaplanować spokojnego wypoczynku. W wielu gospodarstwach domowych budżety nie do końca się spinają i coraz trudniej zaplanować wypoczynek dla wielodzietnej rodziny. Można powiedzieć, że ceny szaleją i nie wiadomo, czy wakacje w Łebie albo w Zakopanem mogą być jeszcze tanie.

Zadałem pytanie kilku przedsiębiorcom, jak w sezonowych punktach gastronomicznych oceniał tegoroczną sprzedaż? – Źle nie jest – mówią, ale czuć, że jak kiedyś rodzina zamawiała wszystko dla wszystkich, to te-

raz coraz częściej widać, że zamawiamy o wiele skromniej i... po dłuższym zastanowieniu. No cóż, skoro porcja plażowych fast foodów kosztuje nawet od 30 do 40 zł?

Wakacje to jednak szczególny czas dla dzieci. I te, które nie mogą pozwolić sobie na dalekie eskapady, będą musiały zadowolić się pobliskimi atrakcjami. Trzeba przyznać, że Jaworzno i okolice mają do zaoferowania kilka atrakcji. Choć bardziej doceniane przez przyjezdnych, to coraz częściej odkrywane są przez samych jaworzniaków. Dzieńkowicie czy Sosina umożliwiają wszak przyzwoity wypoczynek. Inwestycje w ich infrastrukturę są bardzo dobrym rozwiązaniem. W upal-

ne dni Sosina wręcz pęka w szwach, choć w większości – jak wcześniej wspomniałem – dzięki przyjezdnym. Trochę brakuje połączenia z Dzieńkowicami, które niby nie są zbiornikiem do kąpieli, ale wydają się równie popularne.

Jestem ciekaw, jak nasza rekreacyjna infrastruktura jeszcze się rozwinie? Wydaje się, że ten sezon, szczególnie dla Sosiny, może być rekordowy. Brakuje tam jeszcze jakiegoś charakteru, jakiejś stałej imprezy, aby mieć świadomość, że zawsze coś się tam dzieje. Niemniej jednak, patrząc na możliwości finansowe, w te wakacje część z nas zapewne spędzi trochę czasu w jaworznickich miejscówkach.

Franciszek Matysik

Ciasno i niebezpiecznie

Mieszkańcy Byczyny walczą o progi zwalniające

Mieszkańcy Byczyny walczą o zamontowanie progów zwalniających w obrębie ulicy Ćwiklińskiej, Wysockiego i tych łączących się z nimi.

wać progi zwalniające na tej ulicy ze względu na regulacje prawne. W zamian zamontowane zostało lustro, które zdaniem mieszkańców jedynie pomaga wyjeżdżać z posesji. Zainteresowani deklarują więc, że prędkość samochodów dalej jest problemem.



Zamieszkujący obszar ulic Ćwiklińskiej, Wysockiego i okolic mieszkańcy Byczyny walczą o zamontowanie progów zwalniających. Jest to dla nich cel szczególnie, ponieważ drogi, o których mowa, są wąskie i kręte. Mimo to samochody jeżdżące tam często znacznie przekraczają dozwoloną prędkość. W obrębie dróg w tej okolicy próżno także szukać chodników, toteż mieszkańcy muszą poruszać się skrajami jezdni.

Większa część ulicy Wysockiego jest drogą jednokierunkową z dwukierunkowym ruchem dla rowerów. Mimo to zauważyć można kierowców, którzy nie stosują się do takiej organizacji ruchu, jeżdżąc pod prąd. Inne ulice ze względu na ich szerokość lepiej by się sprawiały właśnie jako jednokierunkowe. Jednak w ich wypadku obowiązuje ciasny ruch dwukierunkowy. Oznacza to, że łącząc ciasnotę, pieszych, rowerzystów i samochody drastycznie zwiększa się ryzyko wystąpienia tragedii.

Mieszkańcy więc sporządzili petycję w sprawie utworzenia progów zwalniających. Wstępnie obejmowała ona przeprowadzenie ich montażu w obszarze ulicy Ćwiklińskiej. Jednak Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Jaworznie ocenił, że nie ma możliwości, by zainstalo-

„Nam jako mieszkańcom numeru trzeciego... To, to mi pomaga, bo ja widzę wtedy w tym lusterku, że nic mi nie jedzie i wyjeżdżam sobie bezpiecznie. Ale to lustro niestety nie spowalnia tych kierowców, którzy się nie stosują do przepisów” – relacjonuje jeden z mieszkańców.

Z tego powodu zdecydowali się złożyć petycję w tej sprawie do prezydenta Pawła Silberta. Zaznaczono w niej, że należałoby w tej sprawie powołać stosownego biegłego. Ostatecznie jednak odpowiedź przyszła również ze strony Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie na podstawie upoważnienia Prezydenta. „Zasłaniają się suchymi przepisami, że musi być 50 metrów od skrzyżowania, 20 metrów od zakrętu no i tutaj nie spełniamy warunków, żeby nam zamontować takie progi zwalniające” – mówi dalej mieszkaniak Byczyny.

Mimo wszystko zainteresowani mieszkańcy mają nadzieję, że finał sprawy zakończy się dla nich korzystnie zarówno w sprawie ulicy Ćwiklińskiej, jak i innych w okolicy. Są oni bowiem bardzo zaangażowani w tę sprawę, mając nadzieję, że uda się zrealizować ten cel, zanim dojdzie do tragedii.

Dariusz Janowski

Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni” w Jaworznie

Jaworzno już wkrótce stanie się centrum kulinarnej uczy! 7 lipca na rynku w Jaworznie odbędzie się Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni”. Jest to okazja do spróbowania pysznych potraw, a także wzięcia udziału w warsztatach i pokazach kulinarnych.

Już 7 lipca, w niedzielę na rynku w Jaworznie po raz kolejny odbędzie się Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni”. To niezwykle święto kulinarne dedykowane jest promocji dziedzictwa kulinarnego, zdrowego stylu życia, edukacji ekologicznej oraz pielęgnowaniu polskiej kultury i tradycji.

Co czeka na uczestników?

Mieszkańcy Jaworzna będą mieli okazję spróbować pysznych potraw, zdobyć wiedzę kulinarną i dobrze się bawić. Wydarzenie rozpocznie

się o godzinie 13:00, a wstęp na nie jest bezpłatny.

W programie festiwalu:

- pokazy i warsztaty kulinarne, które zostaną poprowadzone przez znanych szefów kuchni.
- jarmark produktów regionalnych, na którym będzie można zakupić wysokiej jakości produkty od lokalnych sprzedawców
- wybory Miss Wdzięku
- warsztaty artystyczne zarówno dla dzieci, jak i dorosłych
- strefa chillout
- muzyczna niespodzianka

Dlaczego warto przyjść?

Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich „Polska od Kuchni” to nie tylko kulinarne doznania, ale także szansa na zdobycie ciekawych nagród i miłe spędzenie czasu w gronie rodziny i przyjaciół.

Weronika Palka

wyścig „Solidarności” i Olimpijczyków rozgrywany jest od **1990** roku

Myślała, że jej syn umiera 82-latka straciła 30 tysięcy złotych

82-letnia mieszkanka Jaworzna padła ofiarą bezwzględnych oszustów, którzy podszywając się pod jej syna i lekarza, wyłudziła od niej ponad 30 tysięcy złotych. Starsza pani, chcąc pomóc rzekomo umierającemu synowi, przekazała pieniądze nieznanemu mężczyźnie.

82-letnia mieszkanka Jaworzna padła ofiarą oszustów, którzy skontaktowali się z nią przez telefon stacjonarny, podając się za jej syna oraz lekarza. Kobieta straciła ponad 30 tysięcy złotych, chcąc pomóc rzekomo umierającemu synowi.

W środę, 26 czerwca do starszej pani zadzwonił mężczyzna podający się za jej syna. Po chwili rozmowę przejął inny mężczyzna, który twierdził, że jest lekarzem. Przekazał jej, że syn jest śmiertelnie chory. Oszust nakazał mężowi 82-latki przyjazd do szpitala, a sam kontynuował rozmowę z kobietą. Przekonywał ją, że potrzebne jest 70 tysięcy złotych na lekarstwo ratujące życie.



Mieszkanka Jaworzna miała tylko 30 tysięcy złotych w gotówce w domu. Oszust uznał tę kwotę za wystarczającą. 82-latka podała swój adres, pod który udali się złodzieje. Nieznany mężczyzna zapukał do drzwi i odebrał pieniądze.

82-latka dopiero po pewnym czasie zorientowała się, że padła ofiarą oszustwa i straciła swoje pieniądze.

Jak chronić się przed oszustami?

Komenda Miejska Policji w Jaworznie przestrzega i radzi, jak uniknąć takich sytuacji:

- Zachowaj ostrożność. Jeśli ktoś dzwoni, podając się za członka rodziny i prosi o pieniądze, nie podejmuj pochopnych decyzji.
- Weryfikuj informacje. Zadzwon do innych członków rodziny, aby

potwierdzić, czy dana osoba rzeczywiście potrzebuje pomocy.

- Nie ujawniaj ilości pieniędzy. Nie informuj nikogo o ilości gotówki, którą masz w domu lub na koncie.
- Zakończ rozmowę z oszustem. Jeśli rozmowa wydaje się podejrzana, zakończ ją natychmiast.
- Komunikuj się z bliskimi. Porozmawiaj z rodzicami i dziadkami o metodach oszustów i jak reagować w podejrzanych sytuacjach.
- Pamiętajmy, że policja nigdy nie informuje telefonicznie o prowadzonych sprawach ani nie prosi o przekazywanie pieniędzy.
- Rozmawiajmy z naszymi bliskimi o zagrożeniach i metodach oszustów, aby chronić siebie i innych przed tego typu przestępstwami.

Weronika Palka

Burzę w Jaworznie, która wystąpiła 30 czerwca, uwiecznił na fotografii Włodzimierz Bubak z Trzeciego Planu.

Tym razem burza nie ominęła naszego miasta i była naprawdę intensywna, a rozbity na niebie było widać bardzo wyraźnie. Fotografowie krajobrazu mieli duże pole do popisu. Oto jeden z efektów.



Na swoim profilu autor zdjęcia Włodzimierz Bubak napisał, że w Jaworznie przy okazji zapowiadanych burz słyszy się powiedzenie „Jaworzno zawsze omija, bo elektrownie”. Inne miasta też mają swoje powiedzenia, np. „Bukowno zawsze omija, bo piaskownia”, „Chrzanów zawsze omija, bo dolomit”. Fotograf dodaje, że „burza, przyszła do nas idealnie dla fotografów krajobrazu, czyli w okolicach zachodu Słońca”.

35. Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków



35. Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków przejechał przez Jaworzno. Ostatni etap zakończył się na rynku, gdzie znajdowała się meta.

35. Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków zakończył się w Jaworznie. Trasa Jędrzejów-Jaworzno była ostatnim etapem wyścigu, który mierzył 143 kilometry. Peleton wjechał do naszego

miasta od ulicy Bukowskiej, następnie przemieszczał się w kierunku centrum, gdzie kolarze wykonali dwa okrążenia wokół śródmieścia. Ostatnią prostą kolarze przejechali od muzeum miasta, aż do rynku w Jaworznie, gdzie znajdowała się meta.

Mieszkańcy Jaworzna licznie zgromadzili się, aby na własne oczy zobaczyć to wyjątkowe sportowe wydarzenie. Dopingowali kolarzom na ostatnich kilometry wyścigu. Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków przyciągnął wiele osobistości. Nie mogło zabraknąć prezy-

denta miasta **Pawła Silberta** i jego zastępcy **Łukasza Kolarczyka**. Obecni byli także radni rady miejskiej.

W ostatnim etapie zwyciężył Tim Den Braben, drugie miejsce zajął Tobiasz Pawlak, a etapowe podium uzupełnił Filippo Fortin. W klasyfikacji generalnej wyścigu pierwsze miejsce zajął Tobiasz Pawlak i to on otrzymał koszulkę „Solidarności”. Za nim uplasował się Patryk Stosz. 35. Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków finiszował w Jaworznie

IW

OGŁOSZENIE

KARDIOLOG

Dr n. med Jga Kwiecień

Pani doktor zajmuje się diagnostyką i leczeniem wrodzonych i nabytych wad serca oraz chorób układu sercowo-naczyniowego. Ponadto służy pomocą w stanach nagłych, jak zawał mięśnia sercowego czy arytmie serca przebiegające z zaburzeniami hemodynamicznymi. Przeprowadza i interpretuje wyniki badań, takich jak EKG, holter, holter ciśnieniowy czy echo serca, wdraża odpowiednie leczenie i monitoruje jego efekty.

nie lekceważ objawów!

MarMedicam - Długoszyń, ul. Nadbrzeźna 12,
Rejestracja: 32 445 70 16,
511 077 897,
MarMedicam - Śródmieście, ul. Matejki 4,
Rejestracja: 32 445 70 16,
578 202 272.

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 tel. 997, 47 85-25-255	
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22 tel. 998, 32 751-87-10	
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5..... tel. 986, 32 618-16-18	
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy tel. 112	
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 999	
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 tel. 992	
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 tel. 991	
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34..... tel. 994	
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 tel. 993	
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890	
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala..... tel. 32 618-15-00	
strona internetowa: www.jaworzno.pl	
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5..... tel. 32 61-81-777	
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....tel. 32 616-54-94	
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b tel. 32 618-19-00	
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9..... tel. 32 616-38-32	
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01	
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28 tel. 32 758-62-00	
Infolinia ZUS tel. 22 560 16 00	
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28 tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11	
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92	
Biblioteka Pedagogiczna tel. 32 616-26-95	
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5..... tel. 32 618-19-50	
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80 tel. 32 745-10-30	
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b tel. 32 618-18-40	
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicznej 30, od 8.00 do 16.00..... tel. 32 616 -74-44	
Hospicjum 24h/dobę domowe tel. 601-51-91-02	
S P O T K A N I A A A	
Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.	

**Dziękuję ślicznie
policjantom
z KMP w Jaworznie,
którzy pomogli mi podczas
awarii samochodu
na skrzyżowaniu koło
UM w Jaworznie w dniu
28.06.2024 ok. godz. 11:00**

Wdzięczna
mieszkanca Jaworzna

46/p/24

Wyrazy głębokiego współczucia
dla **Elżbiety i Artura Nowackich**
z powodu śmierci Ojca i Teścia

śp. Zbigniewa Rucińskiego
składają właściciele i pracownicy gazety „Co tydzień”
oraz portalu jaw.pl

OGŁOSZENIE

Nr 1

HALA-TAXI

24 H

w Jaworznie

NAJTANIEJ

32 793-83-83

173/p/15

Nagrzany samochód to ogromne niebezpieczeństwo dla pozostawionych w nim dzieci i zwierząt!

Samochód zaparkowany w pełnym słońcu bardzo szybko się nagrzewa i działa jak piekarnik, co stanowi śmiertelne zagrożenie dla pozostawionych w nim dzieci i zwierząt.

W takich sytuacjach reagujemy natychmiast! Wezwanie pomocy lub wybiecie szyby może uratować życie. Policja przypomina, że działanie w stanie wyższej konieczności oznacza brak odpowiedzialności karnej za wybiecie szyby, gdy w aucie znajduje się dziecko lub zwierzę w niebezpieczeństwie.

Nigdy nie zostawiajcie dzieci ani zwierząt w pojeździe, bez względu na porę roku.



W upalne dni nie jest bezpieczne pozostawienie ich nawet w cieniu lub z uchylonymi szybami. Temperatura w rozgrzanym samochodzie może wzrosnąć o 20 stopni Celsjusza w ciągu kilku minut, a brak cyrkulacji powietrza utrudnia oddychanie. Tylko nasza rozważa może za-

pobiec tragedii. Zawsze sprawdzajmy, czy nie zostawiliśmy dziecka lub zwierzęcia w aucie przed jego opuszczeniem. Jeśli zauważysz dziecko lub zwierzę pozostawione w pojeździe – REAGUJ! Jeżeli istnieje możliwość odnalezienia właściciela samochodu, na przykład na stacji benzy-

nowej lub w sklepie, zrób to natychmiast. Jeśli nie jest to możliwe, np. na parkingu pod centrum handlowym, zbij szybę z zachowaniem ostrożności, a następnie wezwij pogotowie i policję. Pamiętaj, że prawo wyższej konieczności chroni cię przed konsekwencjami. Jeśli nie masz od-

numer 997 lub 112 i poinformuj o sytuacji. Postępuj zgodnie z instrukcjami dyspozytora. Jeśli masz możliwość, zostań na miejscu do przyjazdu służb. Dokumentuj sytuację zdjęciami lub kontaktuj się ze świadkami.

Pozostawienie dziecka w samochodzie może skutkować odpowiedzialnością za narażenie życia lub zdrowia, zgodnie z artykułem 160 § 1 Kodeksu Karnego, co grozi karą do 3 lat więzienia. Jeśli osoba odpowiedzialna za opiekę nad dzieckiem popełni to przestępstwo, może otrzymać karę od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

AZ/fot. KMP Jaworzno

KOSTKA

TWÓJ SKLEP MEDYCZNY

ul. Olszewskiego 2a, 43-600 Jaworzno
budynek „W KOSTKACH”

W NASZEJ OFERCIE M.IN.:
wózki inwalidzkie • ortezy • balkoniki • pieluchomajtki
wkładki do butów • wyroby przeciwwżylakowe

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”,
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwinka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Jan Ryszard Drąg, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: WYBORCZA sp. z o.o., 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Współpraca z „Solidarnością” podziemną

Księdza Andrzeja Zwolińskiego poznałam 15 września 1990 roku na spotkaniu w Elektrowni Jaworzno III, które zorganizował Stanisław Kramarczyk, przewodniczący NSZZ „Solidarność”. Zaprosił tych wszystkich, co pracownicy zaangażowali się w działalność przeciw ustanowionemu porządkowi Polski Ludowej.

Byliśmy opozycją dla ówczesnej władzy. Rozdawaliśmy ulotki, gazetki, pocztówki, książki niecenzurowane. Podczas wyborów w 1985 włączyliśmy się w akcję bojkotowania, roznosząc antywyborcze ulotki. Pamiętam, że moim obszarem było osiedle Podłęże, należało zostawiać materiały w windach, na parapetach okien klatek schodowych. Każdy z nas szedł w pojedynkę, a kiedy wracaliśmy po tej robocie, były już milicyjne suki. Z tej nielegalnej działalności znałam tylko dwie osoby. Bo i po co więcej. Do dziś nie wiem, jak nas wszystkich odnalazł przewodniczący Stanisław Kramarczyk i zapraszał na elektrowniane spotkanie.

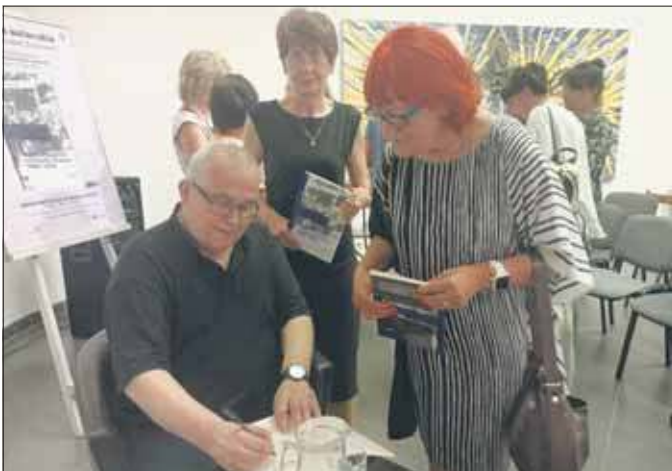
Wśród rozdawanych i wypożyczanych broszur drugoobiegowych były także takie chwytające za serce odniesieniami historycznymi. To publikacje Andrzeja Radwańskiego: „Moja Ojczyzna”, z 1982 roku i „Pamięć polskich pól”. Tekst sprzed 42 lat brzmi jak nakaz moralny:

Każdy z nas musi zadać sobie pytanie o drugiego człowieka w roku Polski 1982. Trzeba nam dokonać rachunku sumienia z pomocy, z pamięci o innych, z solidarności, z niesienia jedni drugim brzemion.

Wówczas publikacje Radwańskiego można było dostać od zaufanych osób w krakowskim kościele świętej Anny. Nie przychodziło mi do głowy, że autor broszurek, to ks. Zwoliński. Ten, co swoją nie tylko duszpasterską działalnością wpisze się na trwałe w solidarnościową historię Jaworzna. W gościnnej Elektrowni z księdzem o tym rozmawiałam. Był mi znany ks. Zwoliński nie tyle z Jaworzna, ile raczej z kościoła Marii Magdaleny w Rabce. Echa jego kazań i działalności antypaństwowej dochodziły do naszego miasta. Proboszczem tej parafii był ks. Tadeusz Janikowski, jaworzniak. W Rabce Służba Bezpieczeństwa za działalność opozycyjną odwetów księdzu Zwolińskiemu nie szczędziła. Kontynuował w rabczańskej parafii i takie duszpasterstwo, co w Jaworznie rozpoczął. Między innymi: obrona krzyża, „Sacrosongi”, pielgrzymki, nauczanie historii bez białych plam. W roku 1988 władze kościelne wysłały księdza na studia doktoranckie. Zadbaly w porę.



Spotkanie w muzeum z ks. prof. Andrzejem Zwolińskim – 19 czerwiec 2024 r.



Po spotkaniu w elektrowni zaprosiłam księdza do biblioteki, w której pracowałam. „My z podziemia” tak zatytułowałam spotkanie z ks. dr. Andrzejem Zwolińskim, odbyło się 28 września 1990 roku. To był czas młodziutkiej nowej Polski, „Solidarność” wygrała; nasza „Solidarność”. W ten czas nadziei, w roku 1990, ksiądz Andrzej Zwoliński wspominał:

Pobyt tutaj w Jaworznie to był także wielki czas współpracy z „Solidarnością” podziemną, to były kontakty z ludźmi, którzy byli internowani, później powrócili do domów, wielu z nich jak Staszek wyjechali są już za wielką wodą, tam musieli budować nowe życie, musieli tworzyć od nowa. W stanie wojennym tutaj także przez plebanię jaworznicką szła cała sieć kolportażu na całe Jaworzno. Bliskie związki z kopalnią „Komuna Paryska” i bliskie związki z Elektrownią Trzy. Dalej konspiracja i nie było wiadomo gdzie te książki docierają, dochodzą, kto je czyta, kto je ma w rękach.

Opowiadał o pracy duszpasterskiej z młodzieżą w Jaworznie. O tym, jak na komisarzariat go wieźli i nie dowiedzieli; akcja młodzieży udaremniła aresztowanie księdza. Nazwisk milicjantów, ludzi SB wówczas nie wymieniał, w wydanych teraz zapiskach już nie pominął. Jego duszpasterskie inicjatywy były solą w oku milicji. Ówczesni biblioteczni słuchacze księdza, to także parafianie z Osiedla Stałego, brali udział w pilnowaniu krzyża, śpiewaniu pieśni Maryjnych na placu budowy kościoła. Niektórzy należeli do założonej przez księdza Zwolińskiego wspólnoty osób niepełnosprawnych. Wtedy na spotkanie z księ-

dzem do biblioteki, przybył prezydent miasta Andrzej Węglarz, dyrektor Halina Żuczek. Fotografia utrwaliła nas rozmianych. A było tak: ks. Andrzej mówił: *kościół do polityki się nie mieszał*. Na te słowa tylko się uśmiechnęłam i słuchałam księdza w skupieniu. A jak skończył, to powiedziałam: z tym niemieszaniem się kościoła do polityki to jest tak, jak z Tischnerowską trzecią prawdą. Zareagowaliśmy śmiechem. Ksiądz wtedy doprecyzował:

Nigdy kościół do polityki nie powinien się mieszać, zawsze powinien stać tam, gdzie jest zagrożenie moralne. Kościół ma obowiązek być sumieniem danej epoki i musi ocenić co dobre, co złe jeśli jest zagrożenie moralne.

W roku 1990 Duszpasterstwo Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej wydało książkę pt. „Ile razy...? Nowe reduty polskie”. Autor ks. Zwoliński wpisał mi na karcie tytułowej dedykację, budzącą wciąż od nowa nadzieję: „Z życzeniami by było lepiej”. Jakże aktualna, kiedy myślę: co się stało z Polską, co się stało z „Solidarnością”? Co się z nami stało?

Z takim wspomnieniem sprzed 34 lat udałam się 19 czerwca 2024 na spotkanie z ks. profesorem Andrzejem Zwolińskim: kierownikiem Katedry Katolickiej Nauki Społecznej w Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie, autorem 320 publikacji naukowych i popularnonaukowych.

Muzeum Miasta Jaworzna zapełniło się liczną publicznością, która księdza знаła. Widać było, że cieszy się z tego spotkania. Zanim słuchacze zasiedli do wysłuchania gościa, nabyli jego najnow-



Bibliotekarka Barbara Sikora i ks. Zwoliński (fot. Jacek Nosalik)

szą książkę. „Wśród przyjaciół na Osiedlu Stałym 1982-1984” to inicjatywa wydawnicza Przemysława Dudzika, dyrektora Muzeum.

Spotkanie z ks. Zwolińskim odbyło się w sali wystawowej w scenografii wymownej wystawy Wojciecha Pietrasza. Obrazy: coś patrzy, syberyjska katorga, mówią o ciągłości historii. Owe plagi odwieczne: donosy, cenzura. I szlachetność, cena nie raz najwyższa za działania przeciw dyktatorskiemu porządkowi. W najnowszej książce ks. Zwoliński zwraca uwagę na powtarzalność historii, pisze:

Nie wolno nam patrzeć spokojnie w przyszłość, jeśli nie mamy odwagi i woli spojrze-

nia w przeszłość w dzieje naszych ojców i dziadków.

Więc scenografia spotkania jak na zamówienie. Temat nieodległy: Polska Ludowa, działalność opozycyjna księdza i grupki parafian. Tamten czas ocalił ksiądz w zapiskach, a na spotkaniu opowiadał. Ot historia tworzona przez tych, co odnajdą siebie na stronach książki. Oni na sali byli, ci sprzed 40 lat. Dziewczyna na fotografii, Anna – i siedząca tuż przy mnie pani to właśnie ona. Dzisiaj nauczycielka angielskiego. Album z fotografiami przyniosła z tamtej modliwono-opozycyjnej przygody.

Kustosze muzeum Adrian Rams, który spotkanie z autorem książki prowadził, za-

dawał pytania i fotografie wyświetlał, wsłuchując się w słowa prelegenta. Kto zna ks. Zwolińskiego choćby tylko z wykładów uniwersyteckich, to wie, że mówi interesująco, w szerokiej płaszczyźnie historycznej, ewangelicznej. Więc szło mu jak zawsze ciekawie, z humorem i ekspresją. Słuchaliśmy, dwie bite godziny. Z wdzięcznością mówił o ks. Józefie Lendzie, o młodziu. Mówił o budowaniu kościoła na Osiedlu Stałym. Słuchacze nawiązywali do wspomnień, co kto pamiętał i jak pamiętał. A na zakończenie kolejka po dedykację.

Uratowana historia w zapiskach księdza, wpisuje się w cykl muzealny: „Napiszmy wspólnie historie Jaworzna”. Zatem pomyślmy co warto ocalić. Jak żyje w nas to, co ważne dla Jaworzna, co budowaliśmy codziennym trudem.

Książkę ks. Andrzeja Zwolińskiego: „Wśród przyjaciół na Osiedlu Stałym 1982-1984” zredagował Adrian Rams, solidnie przygotowując komputeropis. Redakcja techniczna i bardzo przemyślane opracowanie graficzne to dzieło dr. Sławomira Ślaskiego. Publikacja jest do nabycia w Muzeum Miasta Jaworzna.

Barbara Sikora

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców.
Na wystawie mamy ponad sto nagrobków w niepowtarzalnych wzorach.

📍 ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
☎ tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



5 lipca odbędzie się pierwszy seans kina plenerowego

Z perspektywy: Samobójczy gol

Zaufanie to nie jest coś danego, co należy się z urzędu. Zaufanie zdobywa się swoją codzienną postawą. Tym, jakie decyzje podejmujemy, a przede wszystkim, jak odnosimy się do innych. Czy odnosimy się do kogoś z szacunkiem i szczerością? Wszyscy wiemy, na jak wiele możemy liczyć od osoby obdarzonej naszym zaufaniem. Prezydent przez lata swoją postawą udowodnił, że takie zaufanie stracił już dawno. Przynajmniej wśród prodemokratycznej części społeczeństwa. Dlatego trudno jest mi zrozumieć postawę niektórych radnych, którzy zagłosowali „ZA” votum zaufania, tłumacząc to nowym rozdzianem. Oczywiście jest, że spotkawszy kogoś po raz pierwszy, obdarzamy go pewnym poziomem zaufania. No, ale akurat w przypadku prezydenta nie może być o tym mowy. Bo przecież to rozdanie trwa już 22 lata.

To powinien być wystarczająco długi czas, aby się na kimś poznać. Taka postawa radnych to nie tylko prztyczek w nos dany wyborcom. Trzeba powiedzieć wprost, że wielu z nas czuje się oszukanych. To także danie przyzwolenia dla powszechnej grabieży majątku narodowego, niszczenia klimatu i środowiska naturalnego, powszechnej miernoty władzy, kumoterstwa i nepotyzmu. A przede wszystkim danie zaufania komuś, kto bez żadnego oporu jawnie wspierał poprzedni, prawicowy obóz władzy. Wreszcie radni dali przyzwolenie propagandzie i hejtowi w publikacjach miejskich wydawnictw, które swoje ekstremum osiągnęło w kampanii wyborczej.

Sytuacja byłaby zgoła odmienna, gdyby prezydent tak otwarcie nie wspierał władzy, która nam to wszystko „gwarantowała”. Gdyby prezydent nie posadził na wysokim stanowisku w spółce miejskiej swego kolegi z PiS-u. Gdyby to prezydent pierwszy wyciągnął rękę i zaproponował nowe rozdanie. Radni, dając temu przyzwolenie, poparli

od lat stosowane przez prezydenta manipulowanie faktami, stosowanie półprawdy, a także przeinaczanie faktów, które mają na celu jedynie ośmieszenie i dyskredytację rozmówcy. Niewiele jednak mają wspólnego z rzeczową dyskusją. Bo jaki inny cel może mieć, chociażby taki komentarz na konkretne argumenty: „Projekcje Nowackiego niezgodne lub w większości niezgodne z prawdą”? Trudno czekać na rozwinięcie złotej myśli, chociaż czas wypowiedzi był nieograniczony.

Prezydent, manipulując dla swoich celów, czasami posilkuje się kłamstwem, wkładając w usta słowa, które nigdy nie zostały wypowiedziane. Taka sytuacja miała miejsce na ostatniej sesji. Powiedziałem: „Całkowicie niewykorzystanym potencjałem energetycznym Jaworzna jest ilość terenów zielonych. Miasto powinno było już dawno zainwestować w biogazownię. Niestety, nic takiego się nie stało. Wszyscy pamiętamy nie tak dawny protest mieszkańców Ciężkowic przeciwko budowie farmy fotowoltaicznej. Tego typu sytuacji można było całkowicie uniknąć, a nawet wykorzystać ten potencjał terenów zielonych, pozostawić go takim, jakim jest, czyli zielonym. Miasto powinno było kupić ten teren. Posiadając biogazownię, przy odpowiedniej uprawie łąk, można by wyprodukować zielony biogaz, pokrywający zapotrzebowanie nawet 1000 domów jednorodzinnych”. Na tak postawioną tezę, prezydent zarzuca niekonsekwencję w poglądach i krytykę wszystkiego: „Taka dygresja, nie złośliwość. Ten sam człowiek, który dzisiaj zarzuca mi, że my nie zaczęliśmy budować innych źródeł energii, występował jako ten, który protestował przeciwko temu, żeby takie źródło energii w mieście powstało. Wiecie Państwo gdzie? W Ciężkowicach na 100 ha miała powstać farma fotowoltaiczna i ten sam człowiek dzisiaj mówi tak, może byłoby lepiej zbudować tam biogazownię, która by przetwarzała trawę tam sadzoną w źródło energii. To błędem, proszę

Państwa, była farma fotowoltaiczna, która miała robić nie wiadomo co, jakie spustoszenie, ale biogazownia już nie była. ... No więc fotowoltaika w Ciężkowicach nie, ale biogazownia na tej łące tak, jeszcze na łące, która nie jest własnością miasta”.

No, ale panie prezydencie, ja tego nie powiedziałem, mówiłem o potencjale energetycznym odpadów biodegradowalnych. Mówiłem o gospodarce układu zamkniętego. Mówiłem o energii cieplnej, a nie elektrycznej (bo to dwie różne rzeczy). Mówiłem o czymś, co można było, a teraz jest już za późno. Nie wspominałem o lokalizacji biogazowni. A przede wszystkim pan prezydent wrzuca do jednego koszyka zrównoważoną gospodarkę terenów zielonych z zapanelowaniem kilkuset hektarów cennych przyrodniczo terenów zielonych.

Ugrupowania wspierające prezydenta przejęły podobną „kulturę” wypowiedzi. Przykładem niech będzie radny Pycia, który próbując zdyskredytować mnie oraz przykłady inwestycji miejskich mojego rodzinnego miasta, ośmieszył się sam i swoje środowisko. Zrobiwszy krótki i tendencyjny research radnemu wyszło, że powodem, dla którego przeprowadziłem się z Suwałk do Jaworzna, jest fakt... że w Jaworznie jest pięknie. Że nie wolno iść drogą inwestycji we własne instalacje gospodarki odpadami, kompostownie, oświetlenie LED na ulicach, rozwój sieci gazociągów miejskich, własnego źródła ogrzewania miejskiego i wielu innych, których do dziś brakuje w Jaworznie.

Może więc jednym zdaniem. Do Jaworzna przeprowadziłem się około 30 lat temu. I tak. Rzeczywiście urzekło mnie piękno kopalnianego muru w centrum miasta, piękno muzyki spadających kamieni podczas ładowania pustych węglarek i wspaniałego zapachu spalin wydobywających się z rur wydechowych starych ciężarówek, których kierowcy w sezonie zimowym ogrzewali się w oczekiwaniu na załadunek.

Artur Nowacki

Letnie kino plenerowe



Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie informuje, że również i na ten rok zaplanowano seanse letniego kina plenerowego. Te będą odbywały się w podcieniu hali MCKiS w centrum miasta.

Seanse będą się odbywały w każdy piątek lipca, z początkiem zaplanowanym na 21.00.

Wyświetlone zostaną następujące filmy:

5 lipca – Priscilla
12 lipca – „(Nie)długo i szczęśliwie”
19 lipca – „Jeźdźcy sprawiedliwości”
26 lipca – „Rodzina do wynajęcia”

Seanse odbędą się w podcieniach Hali Widowiskowo-Sportowej przy ul. Grunwaldzkiej 80. W przypadku braku odpowiedniej pogody, wydarzenia będzie przeniesione do wnętrza hali. **AZ**

OGŁOSZENIE

Biura Radnego Michała Kirkera

DYŻUR Przewodniczącego Rady Miejskiej
Urząd Miejski, ul. Grunwaldzka 33
każdy poniedziałek 13.00 - 15.00

DYŻUR Radnego Rady Miejskiej
Kirker Tower, ul. Grunwaldzka 83
każdy poniedziałek 15.30 - 18.00

OGŁOSZENIE

OCHRONA KONWOJE MONITORING

NOWINEX

OCHRONA OSÓB I MIENIA

sprzedaż / montaż / serwis / instalacja

SYSTEMY ALARMOWE
MONITOROWANIE
KAMERY
DOMOFONY

JAWORZNO, UL. GRUNWALDZKA 164

TEL. 32 616-35-71

WWW.NOWINEX.COM.PL

WYGODNA OBSŁUGA DLA FIRM

- Proste uzyskanie faktury
- Faktury za wszystkie urządzenia
- Szczegółowe raporty zużycia
- Automatyczne zasilanie kart
- Obsługa floty samochodów
- Faktury zbiorcze

ZAPYTAJ O OFERTĘ TEL. 695-122-222

ul. Jana Kantego Steczkowskiego 8

Znajdź Nas na facebooku

Z szafy prokuratora

Śmiertelny romans

Kiedy w sądzie okręgowym, rozpoczynała się kolejna rozprawa o uduszenie ciężarnej narzeczonej, Cezary S., 30-letni brutalny morderca, zażądał badań na wariografie. Przewodniczący składu sędziowskiego odmówił badań na wykrywaczu kłamstw.

Proces w sprawie okrutnego zabójstwa, toczy się już po raz drugi. Morderca został już raz skazany. Odwołał się od wyroku i sąd apelacyjny go uchylił. Sprawa wróciła do ponownego rozpatrzenia. To duże wyzwanie dla nowego składu sędziowskiego. Wielokrotnie karany Cezary S. w sądzie często okazuje agresję. Na sali przebywa w specjalnym pasie z kajdankami. W aktach oznaczony jako „N” (szczególnie niebezpieczny). Utrzymuje, że nie zabił swojej dziewczyny. Thumaczy, że bardzo ją kochał, choć nie okazuje skruchy. Do tragedii doszło 4 lata temu. Wtedy w mieszkaniu znaleziono zwłoki Małgorzaty K. Kobieta została uduszona bandażem. – Miała na szyi 14 zwojów bandaży – powiedział funkcjonariusz, który prowadził w tej sprawie dochodzenie. Zanim policja odkryła, co zaszło, jej ciało przeleżało w wersalce 10 dni! Całe zajście ujawnili sąsiedzi, którzy poczuli charakterystyczny

styczny zapach wydobywający się z mieszkania. – Powiedział, że wyjeżdżają do rodziny i żeby im nie przeszkadzać, że dziewczyna wyjechała wcześniej – mówiła policji właścicielka posesji. – Nagie szczątki zwłok leżały w wersalce, przykryte pledem. Były w kompletnym rozkładzie, nie mogliśmy rozpoznać nawet płci – wspomina policjant. Sekcja zwłok wykazała, że 24-latka była w ciąży. Po badaniach kodu DNA ustalono, kim był ojciec dziecka. Kluczowym dowodem w sprawie, dzięki któremu policji udało się ustalić szczegóły wcześniejszych wydarzeń, był pamiętnik zamordowanej. Dziewczyna prowadziła dziennik, w którym najwięcej zapisków dotyczyło jej narzeczonego. – Znalazłem go na dnie kosza na śmieci. Nie wiadomo, czy ona tam go ukryła przed konkubentem, czy został wyrzucony – mówi policjant. Z dziennika wynikało, że Cezary S. często wracał do domu pijany. „Dziś znowu mnie uderzył” – pisała Małgorzata, która, jak można wywnioskować z pamiętnika, bardzo kochała mężczyznę, który w tak brutalny sposób ją zamordował. – Z pamiętnika wynikało, że dziewczyna bała się powiedzieć, że jest w ciąży. Najprawdopodobniej po tym, jak się dowiedział o dziecku, brutal-

nie zabił swoją kobietę. Wiedząc, że podejrzenie padnie na niego, zniknął. Zatrzymany został kilka miesięcy po tragedii, przez przypadek. Na dworcu kolejowym, w stanie upojenia został wylegitymowany przez patrol policji. Dał funkcjonariuszom najpierw jeden dowód osobisty, a potem drugi. Cezary S., jest oskarżony o podwójne zabójstwo. Grozi mu kara 25 lat pozbawienia wolności. Oskarżonego obciążają zeznania m.in. Marka J., właściciela mieszkania, u którego Cezary S. wynajmował pokój. Z jego zeznań wynika, że znał oskarżonego pod innym nazwiskiem – Leszek F. Oskarżony posługiwał się dwoma dowodami tożsamości. W obydwa figurowało jego zdjęcie. Marek J. opowiadał o alkoholowej imprezie, w której uczestniczył. – Zabiłem dziewczynę, kochałem ją, ale mnie zdradziła – miał do niego powiedzieć oskarżony, pewny, że całe zajście ujdzie mu na sucho. Niewykluczone, że morderca przypuszczał, iż dziewczyna zamierza go opuścić. Potwierdziła tę wersję siostra zamordowanej, Ewa K., której ciężarna opowiadała, że o tym, jak Cezary S. ją bił i maltretował i że dłużej nie będzie tego znosić.

Pitawal

40-lecie parafii na Osiedlu Stałym

Parafia na Osiedlu Stałym pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy obchodzi jubileusz 40-lecia. Jednocześnie parafia świętuje również 25-lecie koronacji cudownego wizerunku Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

Uroczystości w parafii trwają od 5 czerwca. Na ich zakończenie w niedzielę 30 czerwca o godz. 12.00 odprawiona zostanie msza św. jubileuszowa, którą celebrował będzie ks. bp Artur Ważny.

Parafię Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie – Osiedlu Stałym erygowano 6 stycznia 1984 roku przez ks. kard. Franciszka Macharskiego, metropolitę krakowskiego. Od lat 60. zabiegano o budowę kościoła, władze konsekwentnie odmawiały udzielenia na to zgody. Wcześniej od 1978 roku była to placówka duszpasterska przy parafii Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Narodowej. Wbrew władzom w 1978 roku przystosowano do nauki religii i sprawowania mszy św. dwa prywatne, nabyte wcześniej budynki. W 1978 r. w Środę Popielcową 8 lutego odprawiono pierwszą mszę św. 27 kwietnia tego samego roku przybył jako pielgrzym ks. kard. Karol Wojtyła. W tym dniu wprowadzono obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy oraz rozpoczęto pierwszą Nowennę. Główną patronką jest Matka Boża Nieustającej Pomocy; drugim patronem jest św. Maksymilian Maria Kolbe.

Ostatecznie zgodę na budowę kościoła wymuszono na władzy w 1981 roku. Świątynię budowano do 1997 r. Poświęcenie dolne-

Uroczystości Jubileuszowe
40 - lecia Parafii
25 - lecia koronacji obrazu
Matki Bożej
Nieustającej Pomocy

Program przygotowania duchowego

05 czerwca (środa) – godz. 18:00 – nowenna – rozważanie: „Ona patrzy na mnie”
12 czerwca (środa) – godz. 18:00 – nowenna – rozważanie: „Wskazująca drogę”
19 czerwca (środa) – godz. 18:00 – nowenna – rozważanie: „Spadający sandał”
23 czerwca (niedziela) – Słowo Boże na Mtach Świętych głosi O. Janusz Sok CSsR
24 czerwca (poniedziałek) godz. 9:00 i 18:30 – 1 dzień triduum. Prowadzi ks. Janusz Sok CSsR.
25 czerwca (wtorek) – godz. 9:00 i 18:30 – 2 dzień triduum. Prowadzi ks. Janusz Sok CSsR
26 czerwca (środa) – godz. 9:00 i 18:30 – 3 dzień triduum – nowenna do MB Nieustającej Pomocy. Prowadzi O. Janusz Sok CSsR.
27 czerwca (czwartek) – godz. 9:00 i 18:30 – uroczystość MB Nieustającej Pomocy. – Odpust parafialny
29 czerwca (sobota) – godz. 20:00 – Wieczór uwielbienia – schola parafialna
30 czerwca (niedziela) godz. 12:00 – Msza Święta Jubileuszowa pod przewodnictwem ks. bpa Artura Ważnego z udziałem Władz Miasta i Kościoła z parafii jaworznińskich

Wydarzenia towarzyszące:
Filmy:
1) 40 lat minęło – historia naszej parafii
2) „Czarny interes” – Film o tym czy złe środki mogą prowadzić do dobrych celów.

Filmik parafialny (30 czerwca – niedziela – od 13:30 – 19:00) – serwis gastronomiczny
dmuchawce, latawce, wiatr
występ zespołu „Jaworzniaki” i innych

Zapraszamy

go kościoła odbyło się 26 października 1986 roku. Poświęcenia dokonał bp pomocniczy krakowski Stanisław Smoleński, natomiast górny kościół poświęcił w czasie pasterki 1997 roku bp sosnowiecki Adam Śmigielski, tego też dnia rozpoczął wieczystą adorację Najświętszego Sakramentu. Wizyta apostolska

Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny w roku 1999 przyspieszyła starania o koronację cudownego wizerunku – skierowane do Episkopatu Polski. Ostatecznie cudowny wizerunek Matki Bożej Nieustającej Pomocy koronowano 14 czerwca 1999 roku w Sosnowcu.

eprasa.pl 807b61e91f

(iw)

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorek

Od Skałki do Grodziska

Drugim etapem wspomnianej sobotniej jedenastej wycieczki było przejście od ulicy Krakowskiej do Cezarówki Dolnej. Ten etap tej wycieczki uszedł nam na sucho i dlatego był taki długi.

Szkic trasy

Na początku zaliczyliśmy Skałkę. Tutaj przede wszystkim obezliśmy budowane osiedle. W pierwszym etapie przyszło nam się dostosować do zasady naszej ekipy – nie ma drogi, nie ma problemu. Potem udaliśmy się w kierunku Grodziska, przechodząc przez krainę chomika europejskiego. Ta zdaje się poważnie zagrożona i to nie ze strony mieszkańców nowego osiedla. Nie wiem, w jakim stopniu jest to aktualne,



Kozyłek lekarski

nie, że on czeski. Innym, niekłopotliwym mieszkańcem chaszczy jest traganek szerokolistny. Z traw dominuje trzcinnik piaskowy. Warto jeszcze zauważyć, że istniejące na trawersie kapliczki ciekawe odsłonięcie geologiczne zostało zlikwidowane poprzez wycięcie krzewów i zasypanie stoku luźną glebą.

W drodze do Grodziska

Po opuszczeniu rejonu budowy droga biegnie pośród po części obsianych zbożem różnym pól. Było sporo pszenicy. Był owies. Zapewne to baza pokarmowa dla chomików. W tym samym celu są również utrzymywane płaty lucerny siewnej. Pośród zboża trafiały się płaty chabry bławatka oraz maku polnego. Wyróżniała się trawa miotła zbożowa. Największą bioróżnorodność obserwuje się przy ścieżce. Z roślin zielnych na jej poboczu wyróżniał się świeżak korzenny. Był też barszcz zwyczajny w odmianie o zielonkawych kwiatach. Trafiły się pojedyncze zarazy czerwonawe, białe niezaskłujące na miano zieliska. Inne tutejsze ładnie kwiatki to jastruny zapoznane. Znamy je jako margerytki. Ponadto trafiły się płaty przytulii białej oraz wyki brudnożółtej. Jest jeszcze kozłek



Koniczyna pogięta

ale na jednej z dostępnych map zauważyłem, iż jedna z tak zwanych szprych magistral kolejowych do CPK ma przebiegać pomiędzy Skałką a Grodziskiem. Póki co panuje tutaj sielanka, cisza i spokój. Można po prostu wędrować w pięknych okolicznościach przyrody.

Chaszcze Skałki

Zanim rozpoczęła się budowa, spacer po tej okolicy, licząc od placu zabaw, był możliwy bez narażania się ciernistym krzewom. Owszem jest tutaj stromy stok w miejscu, gdzie na początku tego wieku zasypano stary kamieniołom, ale zasadniczo nie był to problem. W pobliżu placu zabaw obserwowaliśmy motyle letniego pokolenia rusalki kratkowca. Murawy są tutaj w ilościach śladowych. Znaczna ich część jest sukcesywnie wypierana przez czyżnie, czyli głogi, tarniny oraz dziki róż. Całość bliżej ziemi uzupełniają jeżyny popielice. Z krzewów bez kolców liczny jest dereń świdwa. Takie są prawa spontanicznej sukcesji. Ponadto niejaką osobliwością wskazującą na łatwą dostępność wody jest grupa wierzby białej. Poza tym spore połacie zajmuje tutaj rdestowiec. Do niedawna byłem przekonany, że on japoński. Teraz odnoszę wrażenie



Dereń świdwa

lekarski. Do tego dochodzi różowo kwitnąca koniczyna pogięta. Z krzewów spore kępy tworzy tutaj dereń świdwa. Jeden z nich wyróżniał się mocno czerwonymi liśćmi, tak jakby barwami jesieni. Z drzew trzeba odnotować pojawianie się jaworów.

PS. Dwunasta tegoroczna wycieczka odbędzie się 13 lipca. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13. Czekamy do godziny 9.00, a potem wybieramy kierunek wódcęgi.

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

SOSINA

INFORMACJA

Policjanci czuwają nad bezpieczeństwem

Policjanci z jaworznickiej komendy, jak co sezon wakacyjny, czuwają codziennie nad bezpieczeństwem wypoczywających nad zalewem.

Od czerwca każdego roku policjanci zaczęli sezon letni nad zalewem Sosina. Funkcjonariusze pełnią służbę codziennie przez 8 godzin, aż do zakończenia sezonu letniego. Dbają o bezpieczeństwo w rejonie kąpieliska i plaży, podejmując działania profilaktyczne, które mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa wypoczywającym oraz informowanie o zagrożeniach związanych z nielegalnymi kąpielami.

Policjanci z Jaworzna w Ośrodku Wodno-Rekreacyjnym Sosina promują akcję „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”. Funkcjonariusze edukują o miejscach



dozwolonych do kąpieli, przypominając o głównych zasadach bezpieczeństwa, takich jak zakaz wchodzenia do wody pod wpływem alkoholu oraz kąpieli w miejscach bez nadzoru ratownika. Sprawdzają również odpowiednie oznakowanie informujące o zakazie kąpieli. W ten sposób podnoszą świadomość mieszkańców i turystów na temat konsekwencji i zagrożeń związa-

nych z kąpielą w niedozwolonych miejscach.

Bezpieczeństwo osób wypoczywających nad zalewem Sosina jest również zapewniane przez codzienny patrol rowerowy. Taki patrol ma możliwość szybkiego dotarcia do miejsc trudno dostępnych dla radiowozu. Działają prewencyjnie oraz interweniuje w przypadku łamania prawa.

AZ/fot. KMP Jaworzno

BORY

INTERWENCJA

Zniszczone place zabaw

Mieszkańcy Borów zgłosili naszej redakcji, w jakim stanie znajdują się place zabaw w ich dzielnicy. Miejsca te są już po prostu zniszczone i przydałoby się ich odnowienie.



Mieszkańcy Borów zgłosili redakcji jaw.pl fatalny stan placów zabaw, które znajdują się w ich dzielnicy. Jeden z nich mieści się w parku przy ulicach Tejmajera i Niemcewicza, a drugi przy ulicy Tetmajera i połączony jest z siłownią i skateparkiem.

Stan placu zabaw w parku mieszkańcy określają jako tragiczny, cały jest popisany różnymi napisami z farby w spreju. Wiele do życzenia według mieszkańców pozostawia zjeżdżalnia, którą określili, jak z czasów PRL-u. Również jeden z bujaków nie jest sprawny przez brak przedniej części, za którą dziecko mogłoby się złapać.

Mieszkańcy cenią sobie to miejsce ze względu na dużą liczbę drzew, która chroni ich pociechy przed słońcem, szczególnie w tak upalne dni jak teraz. Jednak

chcieliby, aby ktoś w końcu odnowił ten plac zabaw, aby korzystanie z niego było przyjemne.

Kawałek dalej, bo na ulicy Tetmajera znajduje się drugi plac zabaw, który połączony jest z zewnętrzną siłownią i skateparkiem. Jednak i on wymaga już remontu. Część urządzeń jest zardzewiała, drewniane deski wymagają wymiany, aby nie stanowiły zagrożenia dla dzieci.

Jednak co najbardziej szkodzi to wystające dru-

ty z „pajęczyny”, ponieważ sznur, które je oplatał, już po prostu się przetarł.

Dodatkowo na jednym i drugim placu zabaw znajduje się wiele śmieci, których nie ma kto posprzątać. Mieszkańcy dzielnicy Bory chcą, aby ktoś w końcu odnowił oba miejsca, tak aby nie stanowiły zagrożenia dla bawiących się na nich dzieci, tylko przyciągały swoim wyglądem i wyposażeniem.

Weronika Palka

MIASTO

INFORMACJA

Plakaty wyborcze wciąż wiszą

Wielu mieszkańców Jaworzna skarży się, że wciąż dużo plakatów wyborczych porozwieszanych jest po mieście. Mimo że nie minęło jeszcze 30 dni od ostatnich wyborów i plakaty wciąż mogą legalnie wisieć, to mieszkańców męczy ten widok.



Wielu mieszkańców Jaworzna zgłasza redakcji jaw.pl, że wciąż wiele plakatów wyborczych znajduje się na ulicach miasta, mimo że od wyborów minęło już sporo czasu. Część komitetów wyborczych dalej nie posprzątał po sobie.

Jest jeszcze na to czas, bo od wyborów do Parlamentu Europejskiego minęło niespełna 20 dni. Według kodeksu wyborczego, a dokładnie art. 110 §6. Plakaty i hasła wyborcze oraz urządzenia ogłoszeniowe ustawione w celu prowadzenia agitacji wyborczej pełnomocnicy wyborczy obowiązani są usunąć w terminie 30 dni po dniu wyborów.

Mieszkańców Jaworzna męczy jednak ten widok. Nic dziwnego, bo ostatnie wybory był trzecimi w ciągu 9 miesięcy. Z jednej kampanii wyborczej przechodziliśmy w kolejną. Jedne plakaty wyborcze, zamieniały się w drugie.

W niektórych miejscach w Jaworznie wciąż spotkamy plakaty wyborcze z wyborów samorządowych, które

re odbyły się w marcu. Niestety, ale termin ich ściągnięcia już dawno minął.

(iw) 8076616911 eprasa.pl

OSIEDLE SFERA

INFORMACJA

Miasto sprzedaje działkę usługową



Miasto Jaworzno oferuje na sprzedaż działkę usługową znajdującą się w Osiedlu Sfera, przy ul. Wachlowskiego w Jaworznie.

Przetarg dotyczy działki gminnej nr 176/15 w obr. geod. 1024 m. Jaworzna, położonej przy ul. Wachlowskiego w Jaworznie. Powierzchnia działki wynosi 2528 m².

Działka to nieruchomość gruntowa, niezabudowana, o kształcie nieregularnym. Przez działkę nie przebiegają kolidujące sieci infrastruktury technicznej. W bezpośrednim sąsiedztwie nieruchomości znajduje się zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna i po-

jedyncza zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. W dalszej odległości znajdują się obiekty oświatowe, obiekty użyteczności publicznej, obiekty usługowo-handlowe, tereny zadrzewione i zalesione, tereny rekreacyjno-wypoczynkowe. Działka posiada bezpośredni dostęp do drogi publicznej. **Cena wywoławcza za działkę wynosi 869.750,00 zł netto. Wadium – 130.000,00 zł.**

Aby przystąpić do przetargu, należy złożyć pisemną ofertę w dwóch egzemplarzach w zaklejonej kopercie z napisem: „Przetarg – działka nr 176/15 obr. geod. 1024 m. Jaworzna” w Punkcie Informacyjnym Urzędu

Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33, w terminie do dnia 11.09.2024 r. do godz. 14:00. Część jawna przetargu, tj. otwarcie ofert, ich ocena formalna i ogłoszenie podmiotów zakwalifikowanych do części niejawnego przetargu odbędzie się w dniu 18.09.2024 r. o godz. 10:00 w sali obrad Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33.

Nabywca nieruchomości będzie zobligowany wykonać i oddać do użytkowania obiekt w terminie 3 lat od wydania nieruchomości pozwalającą na użytkowanie obiektu.

AZ/fot. UM Jaworzno

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

PSZCZELNIK

INTERWENCJA

Przystanek bez widoczności

Mieszkańcy skarżą się na drzewa i krzaki, które zasłaniają przystanek przy ulicy Moniuszki.

Przystanek „Moniuszki” charakteryzuje się tym, że jest ulokowany parę metrów od linii jezdni. Nie byłoby to problem, gdyby nie fakt, że wzdłuż ulicy Moniuszki rosną drzewa, które częściowo zasłaniają widok z przystanku. Efekt ten potęgują rosnące zaraz przy wiatcie przystanku wysokie i gęste krzaki. Dzięki temu pasażerowie czekający na przyjazd autobusu nie są w stanie stwierdzić czy już nadjeżdża i jak blisko jest.

Ten fakt jest szczególnie drażliwy, gdy na autobus oczekują osoby mające problemy z poruszaniem się, a efekt potęgują opa-



dy deszczu. Wtedy to oczekujący pasażerowie szukają schronienia pod małym daszkiem. Dla kierowców autobusów taki stan rzeczy również może być uciążliwy. W związku z takimi utrud-

nieniami należałoby się zastanowić nad rozwiązaniem tego problemu, gdzie wycięcie krzaków rosnących obok wiaty musiałoby być absolutnym minimum.

Dariusz Janowski

CENTRUM

INFORMACJA

Festival HardTechno Asylum

Odbił się Festival HardTechno Asylum. Muzyka hardtechno i techno zabrzmiała w Jaworznie.

W Jaworznie, niegdyś zwanym śląską stolicą techno, ponownie zabrzmiała muzyka hardtechno i techno. 3-dniowy Festival HardTechno Asylum odbył się w naszym mieście. Chętnych do wzięcia udziału w festiwalu nie było wielu, ale można domniemywać, że ci, którzy przybyli, to naprawdę oddani fani tego gatunku.

Elektroniczne dźwięki zaprezentowało wielu artystów z Polski oraz zza granicy, którzy wystąpili na dwóch scenach.



Nie zabrakło także legend muzyki techno. Przez 3 dni można było zanurzyć się w pulsujących basach i hipnotyzującej melodii. To pierwszy taki festiwal zorganizowany w na-

szym mieście. Organizatorzy chcieli podzielić się swoją pasją do muzyki techno i pozwolić zanurzyć się uczestnikom w tym gatunku.

(iw)

PLANTY

INFORMACJA

Festiwal Orkiestr Dętych

2. Festiwal Orkiestr Dętych odbył się na plantach w Jaworznie.

W tym wyjątkowym wydarzeniu muzycznym wzięły udział orkiestry z różnych miast.



Na plantach w Jaworznie odbył się 2. Festiwal Orkiestr Dętych. W tym muzycznym wydarzeniu wzięły udział trzy orkiestry z różnych miast. Wydarzenie zostało otworzone przemarszem zespołów przez jaworznicke planty. Rozpoczęła Gminna Orkiestra Dęta Kroczyce, za nią Gminna Młodzieżowa Orkiestra Dęta z siedzibą w Pińczycach, a na końcu Orkiestra Dęta Zakładu Górnicze-



go Sobieski, której towarzyszyły mażoretki.

Następnie mażoretki zaprezentowały swoje popisy

zonglerskie zwane twirlin-
giem w akompaniamencie
wszystkich orkiestr.

(iw)

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Drzewko liliowe.

Jorgus

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem
konkursu jest

Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA
www.pizzeria2-ka.pl



CENTRUM

INFORMACJA

Niedzielne Teatralne Poranki dla najmłodszych

MCKiS w Jaworznie zaprasza na Niedzielne Teatralne Poranki dla dzieci. Przygotowane specjalnie z myślą o najmłodszych o spektakle odbędą się w trzy niedziele lipca.



Zaplanowane
spektakle to:

7 lipca, godz. 10.30 – „Mama bohatera” – Teatr Gry i Ludzie

14 lipca, godz. 10.30 „Bajka o królowie Marysi i lodowej górze” – O! Teatr
21 lipca, godz. 10.30 „Tararysiapaty, czyli jak ryś Ryś wpadł w tarapaty” – O! Teatr

Spektakle zostaną wystawione w podcieniach hali MCKiS w centrum miasta. Wstęp wolny.



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

PRO-FAST – serwis AGD

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

KEEWAY KYMCO Jurak

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDENMOTO.EU

14/1/14

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

BEK-POL Iwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

Szafy, garderoby na wymiar

funkcjonalność i styl

www.MEBLOMAG.eu

tel. 32 753 05 33

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52

7/1/14

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

BEK-POLwywóz nieczystości ciekłych
pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/d/11

**BIURO REKLAMY****I OGŁOSZEŃ**

TEL. 32 751 91 30

ogłoszenie własne

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.plINTERNET
ŚWIATŁOWODOWY

TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia
router)Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?**Zadzwoń!****781 062 781, 781 316 781**LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚNICZA 7
sobota - 9:00-13:00MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDUSZ
SPRAWIEDLIWOŚCIFUNDACJA
ROZWOJU
"PATRIA"Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.

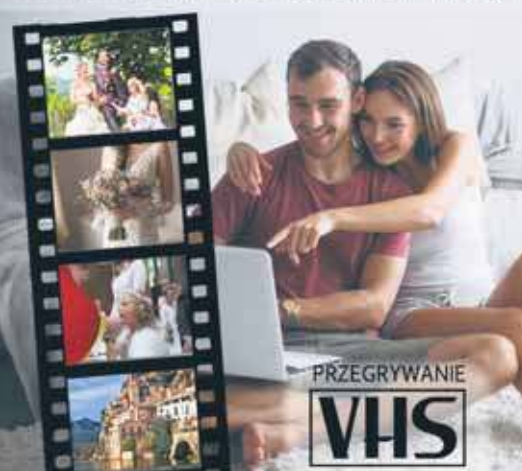
**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

OBUDŹ WSPOMNIENIA**Przegrywanie
kaset VHS na płyty DVD**Wystarczy, że skontaktujesz się z nami
– jesteśmy dostępni pod numerem
+48) 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl**Cena przegrania**

VHS na DVD – 50,00 zł,

VHS do pliku mp4 – 50,00 zł

(do odtwarzania na każdym urządzeniu)

Płyty winylowych – 30,00 zł

Kaset magnetofonowych – 30,00 zł

ogłoszenie własne

807b61e91f

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**

ul. Sobieskiego 30

43-602 Jaworzno-Szczakowa

tel. 728 527 518

32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19b
lel. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia
GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA
czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. 601 539 412, 32 752 93 98 www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg
Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłże (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.
Rejestracja telefoniczna tel. 608 651 102, 694 061 650
Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)



**ARTROSKOP
CENTRUM
MEDYCZNE
BOGDAN
WZIĘTEK**

**KOMPLEKSOWE PRYWATNE
LECZENIE ORTOPEDYCZNE
W SZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU**

- ✓ Porady ortopedyczne dr n. med. Bogdan Wziętek, specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej
- ✓ Diagnostyka RTG, USG, Laboratorium, podoskopia
- ✓ Chirurgia ortopedyczna np haluksy, cieśń nadgarstka, nastawianie złamań i zwichnięć, szycie ran, komórki macierzyste, osocze bogato-płytkowe, kwas hyaluronowy, punkcje i blokady pod USG,
- ✓ Rehabilitacja
- ✓ Zaopatrzenie Ortopedyczne w Sklepie Medycznym Artroskop z refundacją NFZ,
- ✓ Indywidualnie wykonywane wkładki ortopedyczne

TEL. 32 223 61 77, TRZEBINIA, UL. GŁOWACKIEGO 32
więcej na www.wzietek.pl

INNE



CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
OŚRODEK MEDYCZNY

Nowa Pracownia USG
Grunwaldzka 104, Jaworzno

OFERUJEMY :

- ✓ **BADANIA BEZ SKIEROWANIA**
- ✓ **SZYBKIE TERMINY**
- ✓ **DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI**



WIĘCEJ INFORMACJI O CENACH
I RODZAJACH WYKONYWANYCH BADAŃ:

☎ 327 522 522

🌐 www.cpz-med.com.pl

lub **OSOBIŚCIE** w Ośrodku Medycznym Centrum Promocji Zdrowia
Jaworzno, Paderewskiego 43 (budynek hotelu Brojan)

2/i/24

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!
NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!
UL. GRUNWALDZKA 83, TEL. 694-462-868

1/i/20

PRZYCHODNIA
WIELOSPEJALISTYCZNA



PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA

lek. med. Elżbieta Jarczyk	Pediatra
lek. med. Bartosz Adamczyk	Pediatra
dr n. med. Majka Adamczyk	Pediatra
lek. med. Natalia Stawowska-Tabor	Pediatra
lek. med. Daria Reva	Lekarz rodzinny
lek. med. Agata Smoliło	Lekarz rodzinny
lek. med. Łukasz Ochwał	Lekarz rodzinny
lek. med. Krzysztof Starszak	Lekarz rodzinny
lek. med. Alicja Nakonieczny	Lekarz rodzinny
lek. med. Małgorzata Bronder	Lekarz rodzinny
lek. med. Aneta Bugała-Opielka	Lekarz rodzinny
lek. med. Adam Madej	Lekarz rodzinny

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

Poradnia Okulistyczna :	lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska lek. med. Magdalena Musiał-Kopiejka lek. med. Olga Ritter-Pasek lek. med. Maciej Helemejko
Poradnia Nefrologiczna :	dr n. med. Maciej Bułanowski
Poradnia Urologiczna :	lek. med. Tomasz Zaorski dr n. med. Maciej Kupajski prof. dr hab. n. med. Michał Tkocz
Poradnia Kardiologiczna :	dr n. med. Kamil Kosmowski
Poradnia Dermatologiczna :	dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska
Poradnia Stomatologiczna :	dr n. med. Leszek Szywała
Poradnia Ortodontyczna :	lek. stom. Urszula Łos-Chwedoruk
Poradnia Endokrynologiczna dla Dzieci :	dr n. med. Leszek Szywała
Poradnia Laryngologiczna :	dr n. med. Dominika Tobolska-Lorek
Poradnia Ginekologiczna :	lek. med. Andrzej Pawelczak lek. med. Leszek Włodarczyk lek. med. Jakub Toczek lek. med. Bartosz Dworecki
Poradnia Neurologiczna :	dr n. med. Beata Wolniak-Mazur lek. med. Magdalena Kuczera-Kulaga
Poradnia Chirurgii ogólnej :	lek. med. Sławomir Karoń dr hab. n. med. Marek Kucharczyk
Poradnia Urazowo-ortopedyczna :	lek. med. Wojciech Kania
Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dzieci i Młodzieży :	lek. med. Grażyna Urbanowicz
Poradnia Zdrowia Psychicznego dla Dorosłych :	lek. med. Marzena Wawrzyńczyk
Psycholog / Psychoterapeuta :	mgr Danuta Chwirut-Cichoń
Poradnia Medycyny Pracy :	lek. med. Małgorzata Bronder
Pracownia ultrasonograficzna :	dr n. med. Arina Saran lek. med. Adrian Leśniak mgr Joanna Jędrzycka mgr Agata Wolf mgr Szymon Pieterwas mgr Konrad Florczyk
Fizjoterapia dla dzieci :	
Fizjoterapia dla dorosłych :	
Masaże :	
Dietetyk :	

Ul. Nadbrzeźna 12
Ul. Jana Matejki 4
43-600 Jaworzno
WWW.MARMEDICAM.PL



32 445 70 16
511 077 897
578 202 272



Defekt

Fundacja Mój czas dla seniora im. Wandy i Józefa, to przede wszystkim relacja społeczna Człowiek dla Człowieka. Od samego początku chciałam zwrócić uwagę, że każdy człowiek, bez względu na wiek, chce czuć się spełnionym i nie chce być sam. Wiąże się to z każdą chwilą naszego życia. Wszyscy mamy marzenia, pasje, zainteresowania. Od najmłodszych lat kształtujemy siebie, a raczej swoją osobowość, i możemy obserwować, jak zachowania innych wpływają

*Inteligencja nie polega na tym,
że się błędów nie robi,
lecz na tym,
że szybko się je naprawia.*

na naszą osobę, a jak nasze zachowania wpływają na odbiorców naszych zachowań i na nas samych. Jako że żyjemy w społeczeństwie, nie sposób nie zauważyć, jak buduje się relacje społeczne. W domu, w szkole, w pracy, w grupach znajomych i w miejscach, w których przyszło nam być z różnych powodów. Najtrudniej w tej ogromnej ilości wiedzy zauważyć własne zachowania względem innych, a tak łatwo zobaczyć te niewłaściwe dla nas u innych. Komunikacja pokazuje nasze defekty w zachowaniach i nas samych. I mam tu na myśli tylko te zachowania, które ranią, są zbyt ostre lub są agresywne. Widząc taki defekt w komunikacji, warto podjąć rozmowę. Tylko kto pierwszy ma rozpocząć konwersację na temat nieod-

powiednich zachowań, czy też zbyt mocno wypowiedzianych słów. Tu pokuszę się o stwierdzenie, że zawsze ta bardziej rozsądna i wrażliwsza strona. Nie jest to łatwe wyzwanie, gdyż może być odebrane jak atak na ego, na własne Ja. Jednak bez refleksji, rozważenia sytuacji, przyznania się do błędu i podjęcia rozmowy z samym sobą, defekt nabierze większej siły. Zmierzenie się z własnym Ja daje nadzieję na poprawę zarówno samopoczucia innych jak i naszego, pomimo wcześniejszej obrony stanowiska obranego w danej sytuacji.

Dla wielu osób, których już nie ma wśród nas i dla tych, które nadal są w fundacji, to drugi dom, tak właśnie mówiły i mówią o atmosferze u nas. Miło by było gdyby tak młode osoby, które dopiero wchodzą w wir relacji społecznych jak i te starsze zauważały ten defekt i starały się go korygować z obopólną korzy-

ścią. Jak już wspomniałam, jest to jedno z najtrudniejszych wyzwań dla człowieka. I od niepamiętnych czasów tak ciężko go naprawić. Jednak warto podjąć ten temat, gdyż jest to jedno z kluczowych zadań dla nas ludzi, żeby na Ziemi żyło nam się lepiej. Gdyby to było takie łatwe, a defektu by nie było, to śmiem stwierdzić, że nastalby raj wśród nas. I nie mam tu na myśli nudy czy też zatrzymania się w rozwoju, a raczej wykorzystanie tej wiedzy i równowagi zachowań społecznych do życia i komunikacji człowieka.

Drogi czytelniku, podaruj sobie chwilę na refleksję i poznanie samego siebie.

Renata Talarczyk

<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyJozefa/>
e-mail: fundacjamojczas@op.
MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c. Tel. 608 107 327

3 lipca przypada Dzień Cioci i Wujka

„Testarium”, czyli bardzo tajemniczy utwór

Grupa teatralna ATElier Kultury zamknęła sezon premierą „Testarium” Sławomira Mrożka.

Reżyserował tę rewolucyjną sztukę Kamil Bzukała. Nie musimy dodawać, że znowu mu udało, co też publika nagrodziła niewymuszonymi brawami. Sztuka powstała w 1967 r., a dotarcie do jej tekstu najłatwiejszym zadaniem nie jest. Taki to tajemniczy utwór.

Kamil Bzukała: – Jest bardzo trudne, żeby dostać się do tego tekstu, ponieważ jest bardzo mało realizacji. Nie mogę zdradzać takich tajemnic, wtedy wszyscy mieliby dostęp do tego tekstu. To bardzo tajemniczy tekst, bardzo mało reżyserów się godzi, żeby go wystawiać. Być może to taki skarb, który trzeba cenić, nie można wszystkim dawać mapy do niego.



„Testarium” – w wydaniu grupy teatralnej ATElier Kultury

Oczywista skoro to Mrożek, to należy spodziewać się fabuły niebanalnej, zawiłej, publika nie poczuje się rozczarowana i znudzona jak mops. Konrad Szajnowski: – Każda sztuka jest jakąś opowieścią, która coś przekazuje. To jest sztuka, gdzie gospodarz przyjmuje proroków. Myślał, że to jest jeden prorok, ale okazuje się, że to dwóch i są bardzo identyczni, do szpiku kości. I nawet trzem królom, którzy są radnymi i przyjmują proroka, coś nie pasuje, bo jest dwóch proroków. Bardzo dziwna sytuacja. Nie wiadomo kogo przyjąć, skoro jeden i drugi jest taki sam, a lud potrzebuje tylko jednego. Jest też bitwa pomiędzy tymi prorokami, bo każdy z nich chce być tym jedynym prorokiem i posiadanie drugiego proroka nie jest na rękę każdemu z tych proroków i między sobą rywalizują.

Teksty Mrożka zaskakują, człowiek odkrywa w nich zawsze coś nowego. Świat mroźkowych sztuk bawi oryginalnością spojrzenia na realia.

Melania Jura, rola Melchiora: – Taka myśl się pojawiła podczas próby generalnej, dlatego, że zauważyłam, że podczas pierwszego czytania sztuki zupełnie inaczej ją sobie wyobrażałam, niż jak ją przedstawiamy obecnie. Zauważyłam, że przekaz całego spektaklu jest uniwersalny i na jak wiele sposobów można go przedstawić. Myślę, że każdy na swój sposób może sobie to dopowiedzieć. W mojej intencji to przekaz, który opowiada o tym, jak niektóre rzeczy są w stanie się nie zmienić, jak niektóre sytuacje, przedstawiane z pokolenia na pokolenia są w dzisiejszych czasach obecne, tylko w innych sferach. Świat idzie cały czas do przodu.

Praca nad rolą oprócz tego, że daje dużo autentycznej radości, może też dostarczyć nie lada trudności.

Maciej Siwy: – Myślę, że każda rola jest ciekawa, jak jest duża, mała, każdą rolę można ciekawie ugryźć. Moja rola jest rodem z czystego teatru formy, o mocnej fizyczności. Na początku dużo myślałem o tej roli, wybrałem różne drogi. W końcu z reżyserem ustaliliśmy, że to będzie taka finałna forma jak teraz. Jednego wieczora zebrałem się w sobie, siedziałem w domu i przez dwie godziny lałem w tej roli. Gdy to się uklepało, mogłem myśleć intencjami. Ta fizyczność, ta trudna forma jest czymś ciekawym.

Mrożek twierdził, że nie ma sensu pisanie koncertów skrzypcowych na betoniarce, skoro więc napisał takie arcydzieło jak „Testarium”, to niechże grywają je częściej.

Ela Bigas

Oczywista Nieoczywistość – Sygnaturka

Od czasów średniowiecza słowo sygnatura oznaczało zazwyczaj pieczęć, znak, bądź ich ciąg, coś bardzo charakterystycznego i osobliwego w obrębie dokumentów lub aktów prawnych. Stanowiło swego rodzaju logo. Sformułowanie takie, zarówno to pierwsze, a tym bardziej drugie, funkcjonuje zresztą do dzisiaj. Natomiast w sztuce, a właściwie w architekturze sakralnej od wieków swoim własnym życiem, żyje określenie sygnaturka.

Czym była i jest takowa? Otóż jest to przede wszystkim dzwon; najmniejszy z tych, które zawieszono w obrębie danej świątyni. Usytuowany jest najczęściej na niewielkiej wieżyczce, posadowionej nad prezbiterium lub na styku prezbiterium, transeptu i nawy głównej, czyli pozostałej części kościoła. Wieżyczkę taką zresztą również nazywa się sygnaturką. W wieży takowej lokowano podobno także najważniejsze informacje i przekazy dla potomnych co do historii budynku kościelnego i dziejów parafii. Po co natomiast wieszano tam najmniejszy z dzwonów? Otóż dzwonił nim przy podniesieniu oraz, bodaj przede wszystkim,



Kaplica św. Barbary pod koniec lat 70. (ze zbiorów prywatnych)

na pięć minut przed rozpoczęciem mszy. W pierwszym przypadku ogłaszano poniekąd najważniejszą część mszy jako takiej (tzw. gongów wówczas nie było), a w drugim informowano o zbliżającym się lada chwila nabożeństwie.

Na terenie Jaworzna sygnaturek takich pozostało niewiele. Wiąże się to z faktem, że i starych, zabytkowych kościołów jest u nas jak na lekarstwo. Dominują bowiem świątynie, które powstały w latach siedemdzie-

siątych czy osiemdziesiątych XX wieku. Wieżyczka taka jest m.in. w obrębie kościoła św. Elżbiety Węgierskiej w Szczakowej. Była też na wybudowanym tuż przed wojną prezbiterium obecnego kościoła św. Wojciecha w Jaworznie. Prezbiterium istnieje oczywiście do dziś, aczkolwiek sygnaturkę rozebrano i „przykryto” charakterystycznym płaszczem, nawiązującym do zadaszenia przedniej części obecnego budynku kościelnego. Ale co cieka-

we, w jednej ze świątyń w obrębie naszego miasta jest sygnaturka, którą zawieszono na wieży, przez którą wchodzi się do wnętrza. Chodzi tutaj o niewielką kaplicę p.w. św. Barbary, znaną szerzej jako kaplicę Matki Boskiej Częstochowskiej w Długoszynie. Skąd wszak ta rozbieżność co do patronatu. Otóż św. Barbara była patronką starszej i mniejszej kaplicy, która powstała tutaj co najmniej w wieku XIX. Przed I wojną światową obiekt rozbudowano, a w ołtarzu umieszczono obraz Matki Bożej. Stad owa rozbieżność, a właściwie patronat podwójny. A że kaplica nadal nie jest zbyt duża, a wieża jest jedna, to sygnaturkę umieszczono właśnie na niej. Kiedy tego dokonano? Tego nie wiadomo. Być może wraz z przebudową kaplicy. Przez pierwsze dziesięciolecia ten niewielki dzwon był zapewne jedynym i głównym. Sygnaturką stał się zarówno de iure, jak i de facto dopiero w latach siedemdziesiątych, kiedy to na tyłach kaplicy wybudowano stalową dzwonnice i zawieszono o wiele większy dzwon. Dzwon ten pełni swą funkcję w długoszyńskiej parafii do dzisiaj. Co ciekawe, dach dzisiejszego kościoła parafialnego zwieńczony jest charakterystyczna i dość smukłą wieżą. Niewykluczone, że miało tam być miejsce dla dzwonu

sygnaturki właśnie. Jednak jedynym dzwonem jest ten, zawieszony nad głównym wejściem do kościoła.

Z dzieciństwa pamiętam dzwoniący dzwon główny, zarówno tuż przy kaplicy, jak i już przy nowym kościele, gdzie dzwonnikiem był pan Ludwik Musiał. Dzwony fascynowały mnie niemal od zawsze, toteż słuchanie ich i oglądanie jak kołyszą się rytmicznie, było jedną z moich dziecięcych fascynacji. Natomiast co do sygnaturki w starej kaplicy to pamiętam jedynie skórzany pas, który zwisał przez niewielki otwór stropu, oddzielającego górną część wieży od kruchty. Pamiętam też sędziwą staruszkę w rogowych okularach, która każdego dnia tuż przed mszą przeciskała się pomiędzy wiernymi i pociągając za cienki pas, dzwoniła przez kilka chwil z surową miną na twarzy i równie surowym namaszczeniem. Wielokrotnie starałem się dostrzec przez ów niewielki otwór zarys niewielkiego dzwonu, wysiłki te jednak były daremne. Toteż o wiele bardziej usatysfakcjonowany byłem, stojąc przed kaplicą. Wówczas to, stojąc pod odpowiednim kątem, można było dostrzec zarys dzwonu, zarówno w stanie spoczynku, jak i podczas „pracy”. Dostrzec go można natomiast było przez charakterystyczne, stylizowane na gotyk strzeliste okna, których otwory osło-

nięte były jednak poziomymi balaskami, przypominającymi po trochu rolety. Trzeba się było więc trochę pogimnastykować, by dostrzec wewnątrz wieży cokolwiek. Upór i determinacja robiły jednak swoje. Lecz jednocześnie jednym z moich marzeń było dostanie się do wnętrza wieży i obejrzenie wszystkiego dokładniej i bliżej. Jeszcze większym marzeniem było dzwonienie tymże dzwonkiem. Udało mi się to tylko raz, kiedy kilka lat temu dokonywano generalnego remontu kaplicy, pozbawionej wówczas poszycia dachu i hełmu wieży. Pociągnąłem wówczas kilka razy za solidny sznur (już nie ten skórzany pas), rozmawiając z budowlancami o przebiegu remontu. Dzwon wydawał się wówczas wyjątkowo ciężki i trudny do rozhuśtania. A przecież jak dotąd wydawał się taki niewielki czy wręcz filigranowy. Tak czy owak wisi na swoim miejscu do dzisiaj, niestety raczej nie używany. Sznur bowiem podrzucony jest powyżej zasięgu rąk. Lecz tak jak dawniej jest w tej niewielkiej świątyni zarówno dzwonem jedynym i na swój sposób głównym, a jednocześnie niegdyśszą sygnaturką, sygnaturką milczącą i wsłuchującą się w dźwięki swojego młodszego i o wiele większego brata, który odzywa się regularnie z nowszej parafialnej dzwonnicy.

Jarosław Sawiak

Szczakowianka na wirażu

W lutym pisaliśmy o przewrocie pałacowym, który nastąpił w Jaworznickim Stowarzyszeniu Piłkarskim „Szczakowianka”. Długoletni działacz tego piłkarskiego klubu oraz jego zasłużony prezes Andrzej Sojka został usunięty poprzez znowę jego kolegów z zarządu z przygotowanymi na szybko nowymi członkami stowarzyszenia, którzy w sposób brutalny na nielegalnym, wg prezesa Sojki, zgromadzeniu odwołali stary zarząd i powołali nowy na czele z nieznaną w sportowym środowisku panią Paulą Majcher-Guzik. I co ciekawe, wpis Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS) w sprawie zmiany zarządu pojawił się w kilka dni po złożeniu wniosku, co jest swoistym rekordem szybkości działania sądu. Teraz nastał jednak etap prawdy, który rozpoczął się 27 czerwca 2024 roku podczas walnego zgromadzenia Szczakowianki, zwołanego przez zarząd kierowany przez Paulę Majcher-Guzik.

Jeszcze przed otwarciem walnego zgromadzenia członkowie stowarzyszenia wysłuchali wyroku Sądu Rejonowego w Katowicach z 24 czerwca 2024 roku w sprawie unieważnienia wpisu do KRS-u na wniosek poprzedniego – legalnego zarządu. Wyrok odczytał wiceprezes poprzedniego zarządu Stanisław Łazarz i gorąco namawiał, aby nie procedować dalej walnego zgromadzenia, bo w świetle tego wyroku, to walne zostało zwołane przez nielegalnie urzędujący zarząd i choć skutki prawne mogą ominąć samych członków



stowarzyszenia, to członków nielegalnego zarządu niestety nie.

Członkowie nowego zarządu argumentowali, że ustawy obowiązek zmusza ich do zatwierdzenia sprawozdania finansowego stowarzyszenia i skwitowania jego władz przed końcem czerwca 2024 roku, bo w innym przypadku będą ścigani przez prawo, jak już w przeszłości się zdarzało. Zgromadzeni członkowie – w większości sympatycy członków nielegalnego zarządu – szli w zaparte i formalnie walne zgromadzenie zostało oficjalnie otwarte.

Obeznany w sprawach prawnych wiceprezes poprzedniego zarządu Stanisław Łazarz wniósł dwa punkty do zmiany przygotowanego porządku obrad: Pierwszy, żeby formalnie uczestnicy walnego zdecydowali, czy aby nie przerwać obrad ze względu na przytoczony przez niego wcześniejszy wyrok oraz zaproponował drugą zmianę, aby przed planowanymi kolejnymi zmianami w zarządzie Szczakowianki przeprowadzić dyskusję na ten temat oraz na temat obecnego

stanu i najbliższej przyszłości klubu.

Jak można było przypuszczać, uczestnicy walnego, jako sympatycy urzędującego zarządu nie posłuchali ostrzeżeń Stanisława Łazarza i byli za kontynuowaniem obrad, przyjmując prawny argument, że cytowany wyrok nie jest jeszcze prawomocny. Obrady jednakowoż przyspieszyły i sprawnie zatwierdzono sprawozdanie finansowe za rok 2023 i udzielono skwitowania władz stowarzyszenia za tenże rok.

Kiedy jednak zaczęła się dyskusja nad ewentualnymi dalszymi zmianami w zarządzie oraz na temat obecnego stanu klubu czy jego najbliższej przyszłości, emocje zgromadzonych sięgnęły zenitu, a i czasem padały niecenzuralne słowa. Ze względu na gorący, obszerny i nieuporządkowany przebieg dyskusji, spróbujemy po dziennikarsku oddać poniżej istotę sporu.

Po pierwsze, co oficjalnie oświadczył urzędujący zarząd, że na zakończenie sezonu pierwsza drużyna klubu liczy 7 (siedmiu) zawodników i nie ma trenera,

co wywołało wyraz rozpaczy na twarzy zasłużonego prezesa Andrzeja Sojki, ale i sympatycy zarządu nie mieli wesołych min. Prezes Sojka wielokrotnie powtarzał, że po przewrocie ostrzegali przed zniszczeniem tego ponad 100-letniego zasłużonego klubu piłkarskiego, a jego poprzedni prezesi przewracają się w grobach.

Urzędujący zarząd nie tracił jednak rezonu i siedł w zaparte, że najbliższym czasie zatrudni trenera, który ściągnie ze sobą zawodników i do rozgrywek rundy jesiennej Szczakowianka wystawi drużynę, w co jednak prezes Sojka nie wierzy, wytykając urzędującej pani prezes brak osadzenia w środowisku sportowym i z żalem uprzedzał ją przed złymi ludźmi, którym dała się podpuścić i nią manipulują. A zbudowanie dobrej drużyny do jesennych rozgrywek jest nierealne, bo robi się to latami, a im pozostało zaledwie kilka tygodni.

Po drugie. Sprawa wydawać by się mogła błaha, ale może skutkować upadkiem wiarygodności zarządu klubu wobec nowych trenerów czy zawodników. Prezes Soj-

ka dostał bowiem od trenera, którego zwolniła nowa pani prezes po zmianie zarządu roszczenie na ponad 9 tys. zł za luty 2024 roku. Jeśli wziąć pod uwagę, że zysk stowarzyszenia za 2023 roku wyniósł ponad 11 tys. zł, to wygrana w sądzie zwolnionego trenera wraz z odsetkami i kosztami sądowymi, doprowadzi stowarzyszenie do wygenerowania dużej straty.

Nowa pani prezes twierdzi, że nie wypłaciła trenerowi pieniędzy, bo ten nie przedstawił jej wykazu przepracowanych w lutym godzin. Na co prezes Sojka odpowiedział, że trener posiada dokumentację SMS-ową, z której wynika, że pani prezes zwolniła go, bez konieczności świadczenia pracy w lutym, co w prawie polskim jest dopuszczalne.

Po trzecie. Okazało się na walnym, że członkowie tego „nowego” zarządu w dużej mierze mocno się wykruszyli, bo zrezygnowali. Wykazali się więc dużym sprytem, uciekając z „tonącego okrętu” przed odpowiedzialnością prawną za podejmowanie, być może, nielegalne decyzje. W ostatnim punkcie zarząd wysyłał do zgromadzonych sygnał, że potrzebuje kolejnych ludzi do pracy w swoim gremium. Niestety, nikogo nie można było ujrzyć na horyzoncie planowanych zmian, poza nachalnym namawianiem Andrzeja Sojki, żeby dołączył do urzędującego zarządu pod wodzą pani Pauli Majcher-Guzik.

Można sobie tylko wyobrazić reakcję prezesa Sojki, którego członkowie nowego zarządu wcześniej „zdradzili” i mentalnie spowiewierali, zasłużony zaś

klub piłkarski doprowadził w kilka miesięcy na skraj przepaści, a teraz chcą, żeby im pomagać w ratowaniu klubu. Sami przyznacie, że wygląda to nadzwyczaj perfidnie. Ostatecznie nie znalazł się żaden nowy chętny do pracy w nowym zarządzie i przewodnicząca ogłosiła przerwę w obradach walnego na kilka czy kilkanaście dni, a o wznowieniu obrad powiadomi członków stowarzyszenia. W tym czasie być może wyjaśni się sprawa uprawomocnienia wyroku, który by unieważnił wpis składu nowego zarządu w KRS-ie.

Konkludując

Nie wiemy, co się stanie z ponad 100-letnim zasłużonym dla miasta Jaworzna klubem. Jeśli ostatni wyrok się utrzyma, to może się okazać, że prezes i członkowie nowego pseudo zarządu podpisali umowy z miastem czy innymi kontrahentami nielegalnie. Miasto czy inni kontrahenci mogą teraz powiedzieć, że zgodnie z polskim prawem bazowali na aktualnych wypisach z KRS-u, a ostrzeżenia legalnego prezesa Andrzeja Sojki, może powiedzą, że traktowali, jako działanie pozaprawne.

No i... wydaje się, że jeśli sąd wpisał do KRS-u zmiany składu zarządu stowarzyszenia w ciągu kilku dni, to czemu usankcjonowanie albo odrzucenie tego wpisu zabrało sądowi odwoławczemu prawie pół roku?

Przez pół roku można przecież narobić tyle głupot!

Józef Matysik

PS. Z najlepszymi życzeniami dla „Szczakowianki”.

Młode koszykarki z UKS Orzeł Jaworzno wicemistrzyniami Śląska

Młode koszykarki z UKS Orzeł Jaworzno zdobyły tytuł wicemistrzyń Śląska. W Tychach odbyło się uroczyste podsumowanie sezonu 2023/2024 w piłce koszykowej w województwie śląskim.

Koszykarki z UKS Orzeł Jaworzno zdobyły tytuł wicemistrzyń Śląska. 15 czerwca w Tychach odbyła się Śląska Gala Koszykówki Młodzieżowej, podczas której uroczyste podsumowano sezon 2023/2024 w pił-



ce koszykowej w województwie śląskim. Najlepszym sportowcom rozdano medale i puchary.

Podopieczne trenera Krzysztofa Zapały w rozgrywkach ligowych Minkoszykówka Skrzatów U10 K w całym sezonie przegrały tylko jeden mecz i zajęły II miejsce.

Młode jaworzniarki występowały w następującym składzie: Boba Nina, Dziedzic Maja, Dziedzic Matylda, Gaj Zofia, Jędras Liliana, Kämpouraki Anna, Ka-

spryck Paulina, Kuczawska Natalia, Majka Aurelia, Moycho Zofia, Parszewska Natalia, Pasek Zuzanna, Rodzik Maja, Szewczyk Hanna, Zalewska Zuzanna i Zbylut Kornelia.

Dziewczynom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów sportowych!

UKS Orzeł Jaworzno umożliwia trenowanie piłki koszykowej dziewczętom z klas 1-8 szkół podstawowych od 2016 r. Jest jedynym stowarzyszeniem z te-

renu miasta Jaworzna, które nie pobiera żadnych opłat/składek od uczestniczek zajęć. Jest to możliwe dzięki pozyskiwanym dotacjom z Ministerstwa Sportu i Kultury oraz Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach.

Zajęcia realizowane są na jaworznickich obiektach sportowych za zgodą Gminy Miasta Jaworzna. Więcej informacji na temat zajęć z piłki koszykowej dziewcząt pod numerem telefonu 508621467.

Weronika Palka

26 lipca rozpoczną się tegoroczne igrzyska olimpijskie

Rowerem przez świat:

Na igrzyska z Madagaskaru do Paryża (6)

Wybrzeżem i górami Korsyki

25 czerwca – 1 lipca:
Losari – Zonza

Kończy się kolejny etap olimpijskiej wyprawy rowerowej z Tokio do Paryża – pobyt na Korsyce. Wyprawa rozpoczęła się 23 lutego na Tajwanie, a ja dołączyłem do grupy 4 czerwca na Madagaskarze. Teraz żegnamy Korsykę i promem płyniemy do Marsylii (4 lipca). Tam rozpocznie się ostatni etap tzw. Francji kontynentalnej. Do Paryża wjedziemy w przeddzień otwarcia XXXIII Igrzysk Olimpijskich – 25 lipca i zostaniemy tam 2 dni. A jak minął poprzedni tydzień?

Dzień 22 – 25 czerwca
(wtorek)

Trasa: Losari – Galéria 62 km.

O 7:30, jak zwykle codzienna odprawa. Prowadzi ją kierownik wyprawy Sigita. Na koniec wspólne zdjęcie robi Japończyk Naohisa aparatem umieszczonym na statywie. Ma on też w zwyczaju częstować wszystkich rano cukierkami. Ja dzisiaj jechałem z Krzysztofem i Olą. Drugą grupę Polaków tworzyły 2 małżeństwa Danuta i Janek oraz Ewa i Szymon. Trzech Litwinów jechało razem (Eugenijus, Stanislovas, Andrius), w duetach Austriaczka Sonia z Hiszpanem Jose Antonio, Litwinką Raimondą z Japończykiem Naohisą, a pojedynczo Sigita i Irlandczyk Ray. Trasa mocno górzysta. Dostałem solidnie w kość. Położyłem się na chwilę, a obudziłem się o północy. Nad ranem łąpały mnie skurcze nóg.

Dzień 23 – 26 czerwca
(środa)

Trasa: Galeria – Marchese 78 km.

Na dzień dobry – podjazd 17 km na Capu di Curzu, górę słynącą z najpiękniejszych nadmorskich panoram w Europie, dominującą nad zatoką Porto. Zatoka to jedno z ładniejszych miejsc na Korsyce, prowadzą do niej drogi zbudowane na stromych klifach, przy których położone są urocze miasteczka. Obszar wpisany jest od 1983 roku na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Dziś jechałem sam. Pogoda słoneczna, czasem za bardzo. Kilka razy trzeba było się zatrzymać ze względu na spacerujące po drodze stada kóz. Do końca pobytu na Korsyce pozostał tylko tydzień.

Dzień 24 – 27 czerwca
(czwartek)

Trasa: Marchese – Bocca di Verghju 59 km.

O 4:15 jakiś ptak mocno zakłócał ciszę wydając głośnie dźwięki. Było to o tyle ważne, że czekał nas trudny dzień. Z poziomu morza podjeżdżaliśmy 36 km na przełęcz Vol dr Vergio (1477 m. n.p.m.). To najwyżej położona droga na Korsyce. W ogóle to bardzo górzysta wyspa, ponad 20 szczytów przekracza 2000 m. n. p. m., a obszar ma mniejszy od województwa opolskiego. Pogoda dalej nie odpuszcza serwując nam upalne lato. Na drodze sporo zwierzyny.

Dziś spotkaliśmy świnię i krowy. Wśród gości kempingu wielu amatorów górskich szlaków. Do Paryża został nam równy miesiąc.

Dzień 25 – 28 czerwca
(piątek)

Trasa: Bocca di Verghju – Corte 52 km.

Od świtu ruch na kempingu był wzmożony, bo różne grupy i pojedyncze osoby wybierały się na górskie trasy. Nam wyjątkowo nie spieszyło się. Mieliśmy przed sobą krótki etap, a trasa prawie cały czas prowadziła z góry, jedynie krótki (6 km) odcinek tuż przed miastem etapowym Corte wymagał większego wysiłku. Jechałem z dwoma polskimi małżeństwami – Danutą i Janem oraz Ewą i Szymonem. Dziś dzień pożegnań. Kończą przygodę z Korsyką (i nami) Litwini Stanislovas (jechał 8 dni) i Andrius (9). Z tej okazji wieczorem wydali przyjęcie. Jutro dzień wolny, więc kolejne 2 noclegi mamy w Corte, dawnej stolicy Korsyki.

Dzień 26 – 29 czerwca
(sobota)

Po tygodniu jazdy od wylądowania na Korsyce, z Bastii do Corte, zasłużony dzień odpoczynku. Szczególnie ostatnie dni podczas przedzierania się przez wysokie góry dały nam nieźle w kość. Dzień wolny od jazdy (rest day) każdy spędza po swojemu. Ja odrobiąm zaległości w spaniu, piśmę cotygodniowy tekst do gazety „Co Tydzień”, robię nieduże pranie i po prostu odpoczywam. Nadrobiam też zaległości w rozmowach telefonicznych z bliskimi. Rano zrobiłem zakupy w sklepie Spar. Przy okazji zwiedziłem centrum Corte.

Dzień 27 – 30 czerwca
(niedziela)

Trasa: Corte – Ghisoni 59 km.

Dzień jak co dzień, choć świąteczny. Górki, upał i piękne widoki. Grupa jak zwykle jechała w rozsyp-

ce. Jedni wyjechali tuż po odprawie, inni zbierali się niespiesznie. Pierwsza część etapu prowadziła porządną drogą z pobocznymi prowadzącą w kierunku stolicy Ajaccio. Potem trzeba było zjechać w lewo i podążać lokalną drogą, też dobrej jakości. Na jednym z długich podjazdów zatrzymał się samochód i kierowca zaproponował mi podwózkę – nie skorzystałem. Etap był trudny. 3 osoby dotarły do kempingu po zmroku. Gdy przyjechałem na miejsce przeżyłem chwilę zgrozy, bo z krzaków przy recepcji nagle wyskoczyły z krzaków 3 wielkie psy. Na szczęście były to niegroźne psy właściciela kempingu. Śpimy w Ghisoni, na kempingu u Valdo otoczonymi górami.

Dzień 28 – 01 lipca
(poniedziałek)

Trasa: Ghisoni – Zonza 81 km

Dziś 1 lipca. To dla mnie ważny dzień związany z aktywnością ro-

werową. Tego dnia, w latach 1999-2019 rozpoczynał się Raciborski Rajd Rowerowy Dookoła Polski Środowisk Trzeźwościowych (kończył 15.8). Edycji było 21, a ja 7 razy pod rząd z tym rajdem przejechałem całą trasę. To były piękne chwile. A wracając do teraźniejszości, dziś mieliśmy kolejny etap w górach, ale całkiem przyjemny. Podjazdy były mniej wymagające, widać, że pomalutko zjeżdżamy w kierunku wybrzeża. Mijaliśmy urokliwe wioski i miasteczka, zagubione gdzieś w górach, podglądając codzienne życie korsykańskiej prowincji. Na drodze dziś wiele się działo. Było sporo grup motocyklowych, rowerzystów, spacerujących po całej drodze rodzin z dziećmi i jeden groźny pies który rzucił się w pogoń za mną, ale na moje szczęście było to przy zjeździe. Na Korsyce pozostały nam ostatnie 2 dni jazdy.

Cdn. Ryszard Karkosz

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Dąbrowa Narodowa k/lasu 865m2 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam dom 107m2 Byczyna działka 597m2 350.000zł 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam działkę Bory piękne miejsce 1975m2 501 358 520

980/d

PARCELA
Biurowie Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Centrum Jaworzna działka 999 000 zł

577/d/14

Mieszkanie, Jaworzno-Skałka, pow.: 69,40m2; 3piętro, 3 pokoje, balkon; cena - 375 tys; kom.: 605-684-115

453/d/14

Do sprzedania mieszkanie 2 pokojowe Podłężę 51m2 – do wprowadzenia. Cena 370000 do negocjacji. Tel. 661679291

23/d/24

KUPIĘ

Osoba prywatna kupi dom lub mieszkanie na terenie Jaworzna 506327471

453/d/14

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Kupię mieszkanie tel. 796 500 086

577/d/14

Młode małżeństwo kupi mieszkanie w Jaworznie - 608-019-620

453/d/14

Kupię mieszkanie lub DOM. Płacę GOTÓWKĄ kom.: 601-919-961

453/d/14

WYNAJEM

PARCELA Wynajmę wyposażone mieszkanie Podwale 533 433 303

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę murarza tel. 606 28 75 52

22/d/24

Przyjmę pracownika budowlanego tel. 606 28 75 52

22/d/24

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

6/d/24

Zatrudnimy pracowników ogólnobudowlanych tel.512-184-739

15/d/24

Operatora koparki z doświadczeniem z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel. 32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

26/d/24

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ

WGN Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999

<https://jaworzno.wgn.pl/>

Meble kuchenne na wymiar

perfekcja w każdym detalu



MEBLOMAG
tel. 32 753 05 33

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy tel. 574-166-969

bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorczy, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadającym doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnik, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/d/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/ WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Cyklinowanie www.parkieci.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Wdowiec niezależny, abstynent, pozna kobietę lat 68-73 na stałe
tel. 667 547 527

25/d/24

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

46/d/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Dachy, uszczelniania, śniegołapy 731 181 738

11/d/24

Dostarczę ziemię z wykopu i gruz betonowy na wyrównanie terenu. Kontakt 502-491-620 w godz.7-15 pn-pt

16/d/24

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/d/24

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

USŁUGI TRANSPORTOWE

Witam. Świadczę usługi wynajmu samochodu dostawczego, oraz transportu towarów. Możliwość stałych zleceń transportowych. Samochód : - Citroen Jumper L3H2 - paka 3.7m Kontakt : 507071022 Piotr

24/d/24

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu

Będzie się działo ...

3 lipca – godz. 18.00, Świąty Równoległe – wernisaż, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS, ul. Grunwaldzka 80

5 lipca – godz. 18.00, wernisaż wystawy prac Zbigniewa Burego – „Czujące drzazgi, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5

5 lipca – godz. 21.00, Letnie Kino Plenerowe, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS, ul. Grunwaldzka 80



6 lipca – godz. 19.00, Festiwal LOVE ATELier – Koncert gru-

py Zadyrygowani Natalii Smagacz, Płaszczka

7 lipca – godz. 10.30, Teatralne Poranki – „Mama bohatera”, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80

7 lipca – godz. 13.00 – 21.00, Polska od kuchni, Rynek Główny

8 lipca – 12 lipca, Wehikuł Czasu – półkolonia w Klubie Niko, Klub MCKiS „Niko” ul. Na Stoku 14

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu



nr 26/677 2024

Jakub Dąbek

- Ale żeśmy pograli na tym Euro, detektywie.
- Nie spodziewałem się niczego innego, sąsiedzie.
- No, ale za to powstała piękna strefa kibica na rynku.
- Piękna? Może i piękna, ale powiedz mi mój drogi, jak to się stało, że ona powstała? – Że co?
- Strefa kibica tuż przed prywatnym ogródkiem piwnym?
- Podobno to jedno i to samo.
- Niby tak, ale z piwem zjednego do drugiego nie wyjdiesz.
- To tylko złudzenie.
- A co ci się w tym nie podoba? – Podobą się, podoba, ale ciekawią mnie kulary tej
- Ale żeśmy pograli na tym Euro, detektywie.
- Nie spodziewałem się niczego innego, sąsiedzie.
- No, ale za to powstała piękna strefa kibica na rynku.
- Piękna? Może i piękna, ale powiedz mi mój drogi, jak to się stało, że ona powstała? – Że co?
- Strefa kibica tuż przed prywatnym ogródkiem piwnym?
- Podobno to jedno i to samo.
- Niby tak, ale z piwem zjednego do drugiego nie wyjdiesz.
- To tylko złudzenie.
- A co ci się w tym nie podoba? – Podobą się, podoba, ale ciekawią mnie kulary tej

permanetna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 611

decyzji.

– A powiedz mi szczerze, co mieli zrobić? Tyłem odwrócić telebim?

– Na śmiech mi się zbiera, że za duże pieniądze musieli postawić telebim na zepsutym rynku, na którego remont od początku brakuje pieniędzy.

– No cóż, o dużym zepsuciu rynku sygnalizuje ten beton, byskawicznie wylany pod kołami kolarzy, przejeżdżających po płycie rynku.

– To taka betonowa plomba. I pewnie nasz rynek pozostanie w naszej wzrokowej pamięci ze swym „szczerbatym uśmiechem”.



Betonowy rynek

Gdyby nie międzynarodowy wyścig kolarski „Solidarność” i Olimpijczyków, to nie zalepiono by kostki na płycie rynku. Wyścig odbył się w piątek, a już tydzień wcześniej latano betonem płytę rynku, a w szczególności bezwowe paski dolomitu, by żaden kolarz się nie przewrócił. Z jednej strony podziękowania, że w naszym mieście odbył się finisz jednego z etapów, bo przynajmniej załatano dziurę. No, ale z drugiej strony to o estetyce nie wspomniany, bo chyba rozpoczął się etap betonowania tego, co było ozdobą, choć jakoś się nie sprawdziło.

Lis pozostanie lisem

Na ostatniej sesji rady miejskiej, pomimo że nie wszyscy byli zgodni i nie głosowali za udzieleniem wotum zaufania prezydentowi, to jednak większość głosów wotum przeszło. Oj, rozgorzała wielka dyskusja i w trakcie sesji, no i po niej. Bo jakże to? Przed wyborami zaufania do prezydenta radni nie mieli, a po wyborach zaufaniem go obdarzyli? Co się takiego stało? Czy to możliwe, by w tak krótkim czasie zmienili się prezydent na tyle, by mu zaufać? Wszak wszyscy wiedzą, że lis pozostanie lisem i nikt jego natury nie zmieni.

Woda, ścieki w górę?

Jak podają Wody Polskie, przedsięwzięcia, które zarządzają i ustalają taryfy na cenę wody i ścieków, raz na trzy lata występują o zmianę cen. I tak większość gmin już otrzymała pozwolenie na wzrost ceny taryfy na wodę średnio o 33 procent i ścieków o 40 procent. Jak uzasadniają wodociągowe spółki wzrost cen? Wzrost spowodowany jest podwyżką cen prądu gazu oraz kosztów pracowniczych. Czy nas w Jaworznie czeka nas taka podwyżka, czy może się uchronimy? Czas pokaże.

Prezent na wakacje

Jedna z mieszanek naszego miasta otrzymała prezent z okazji imienin, z którego się bardzo cieszyła, gdy usłyszała, że rodzina sprezentowała jej bilet na Malediwy. Radość była wielka, ale chwilowa, bo otwierając prezent, przeczytała, że ma bilet wstępu i postoju na... Jaworznickich Malediwach. No cóż, wypadło się uśmiechnąć i podziękować. Radość miała pozostała część gości, uważając, że to fajny psikus. No, ale czy do końca? Tego nie jesteśmy pewni, bo na Malediwy na Oceanie Indyjskim nie polecą.

POLITYKA I SZMAL

Z tego prawda
Dziś taka wynika
Najważniejszy szmal
A potem polityka.

Jednych polityków boli
Ślepa kiszka
Trzej tenorzy
Kamiński, Obajek
Oraz Wąsik
Śpiewają dla Zbyszka.

My Ci krzywdy
Zrobić nie damy
Bo Europosłów
Mandaty mamy.

W osiem lat
Wspaniałe życie mieli
Znow by się
Do żobu dotwać chciały.

Kaczyński z Tuskiem
Grają w dwa ognie
Do ognia dolewają oliwy
Kiedy nasz kraj
I nasz naród będzie
Nareszcie szczęśliwy?

Zaś komisje śledcze
Świadkom zadają pytanie
Odpowiedzi zaś
Wcale nie ma na nie.

Nadal chcą żyć
W kraju znakomicie
Żeby znów być
U władzy na szczycie.

Prezesa pając Terlecki
Koziołki różne fika
Przejmemy zaraz władzę
Pomoże TV Republika.

W naszym kraju
Skończyły się wszystkie wybory
Myślałem, że będzie spokój
Nadal są polityczne spory.

PS po przegranych wyborach
Wygląda jak po grypie
Na komisji śledczej
Jeden drugiego już sypie.

Na konferencjach słowa
Spadają jak z drzewa owoce
Nie mają żadnych wartości
By służyć ludziom pomocą.

I płyną słowa na cały świat
O polskiej rzeczywistości
Njak się nie ma
Do naszej sprawiedliwości.

Komisja śledcza
Nic nie wykaże
Czas historii
To wszystko wymaze.

Czasem zdaje się
Że to jest niemożliwe
Przyjdą takie lata
Że będą szczęśliwe.

Tak domoszą dzisiaj
Wszystkie media
Życie jest dramatem
A czasem komedią.

Jan Ryszard Drag
Pszczyna, czerwiec 2024

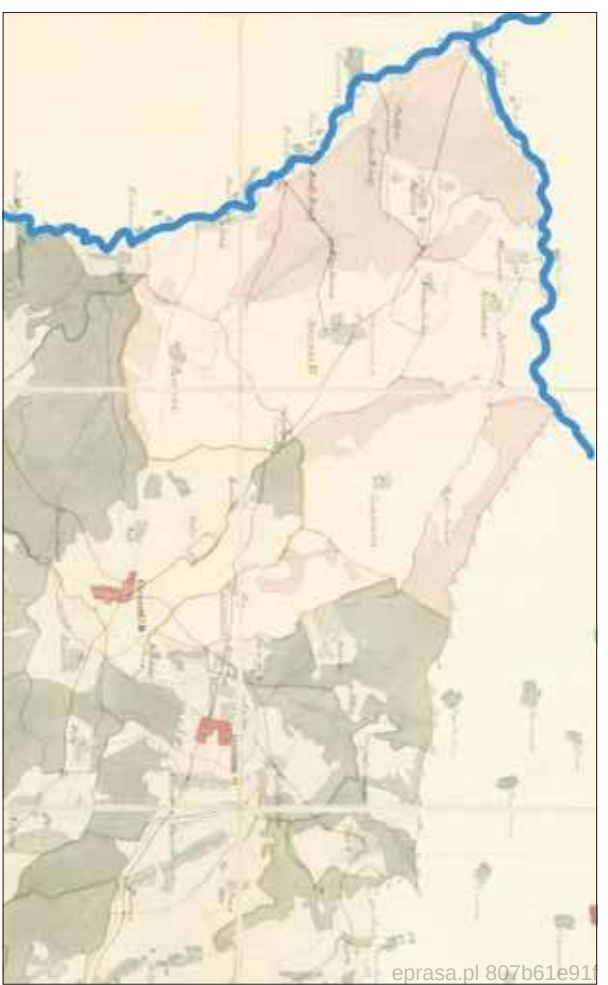
Jaworzno mało znane – Koryto

W dzisiejszym tekście wybieramy się nad brzegi największych dwóch rzek w obrębie Jaworzna. Dowiemy się tutaj, jak funkcjonowały owe rzeki w przeszłości, jaki wpływ na ich wody miała gospodarcza działalność człowieka oraz z jakiego powodu koryta tychże cieków wodnych zmieniły na przestrzeni pokoleń swój przebieg i położenie.

Wielokrotnie spotkać się można z informacją, że Jaworzno nie leży nad żadną większą rzeką. Jest to poniekąd prawda. Dawniej istniało tutaj wiele potoków czy rzeczek. Dziś po większości z nich nie ma już śladu. Prawdą jest jednak jednocześnie to, że teren naszego miasta leży w „widłach” dwóch dość dużych rzek, a mianowicie Przemszy i Białej Przemszy. W przeszłości rzeki te, pomimo, że niejednokrotnie stanowiły granice państw bądź krain, to bardziej łączyły, niż dzieliły. Rzeki te jednocześnie karmiły, stanowiąc też istotną oś lokalnego transportu i koncentrując wzdłuż siebie lokalne osadnictwo. Co prawda nie doprowadziły do powstania po obydwu brzegach jakiegś trwałszej i większej jednostki osadniczej, ale niewątpliwie bardziej w przeszłości łączyły niż dzieliły. Miały też charakter splawny. Splawiano tutaj ołów, galman, drewno i węgiel. Ale żeby splawność ta była bardziej wydajna i bezpieczna, to trzeba było dokonać szeregu istotnych inwestycji. Niestety, niejednokrotnie okazywało się, że dochodziło tutaj do różnego rodzaju konfliktów interesów. Nie wszyscy byli zainteresowani rozwojem lokalnej żeglugi, widząc w tym chociażby konkurencję dla kolei żelaznych. I chociaż już w XIX wieku dokonywano pierwszych prac melioracyjnych na tym terenie, to jednak tak naprawdę do przelomu doszło dopiero w okresie II Rzeczpospolitej, a dokładnie w 1926 roku. Wówczas to podjęto szeroko zakrojone prace, mające na celu regulację rzek jak ich podjębienie. Inwestycja dotyczyła przede wszystkim Czarnej Przemszy i Przemszy. I to właśnie wówczas koryto tych rzek niemal przeniesiono z miejsca na miejsce. I tam, gdzie niegdyś płynęła rzeka, dziś niemal nie ma po niej śladu, a w miejscu, gdzie kiedyś jej nie było, płynie dziś jak gdyby nigdy nic. Doskonałym tego przykładem są okolice Wysokiego Brzegu. Dzisiejszy odcinek Przemszy z tym dawnym nie ma nic wspólnego. Ciek wodny przebiegał kilkadziesiąt metrów w głąb Jaworzna, nieopodal starej komory celnej. Dotyczy to także okolic Jelenia. Dawniej w tym rejonie rzeka mear-drowała, tworzyła zakola, wyspy i łęgi. Kiedy dokonano jej regulacji, zaczęła przypominać smukłą wstęgę. Miało to oczywiście gospo-



Jelen – widoczne łęgi i zakola na rzece Przemsza (MMI)



Teren Jaworzna w widłach Przemszy i Białej Przemszy (wikipedia)

darcze i bardziej wymierne uzasadnienie, doprowadziło jednak do zniszczenia naturalnego habitatu tutejszej fauny i flory. Nieco inaczej rzecz się ma z Białą Przemszą. Na znacznym odcinku zachowała ona swój naturalny charakter. Stanowi do dzisiaj rzekę dziką, mając częściowo status rzeki górskiej, bogatej w wiele gatunków ryb. Na tejsze rzecze tylko częściowo podjęto prace regulacyjne. Niestety, zarówno jedna jak i druga rzeka była w przeszłości mocno zanieczyszczone. Przemsza przez śliski przemysł. Biała Przemsza natomiast zanieczyszczana była przez szczakowską fabrykę sody amoniakalnej, potem przez fabrykę celulozy w Kluczach oraz również szczakowską

garbarnię. Dopiero w ostatnich dekadach stan wód dziś poprawił, a Przemszę Białą uznać można po prostu za czystą. Z przykrością dodać też trzeba, że działalność gospodarcza człowieka doprowadziła też do obniżenia stanu wód. Dawniej były one zdecydowanie szersze i głębsze.

Naprzeciw poprawy stanu wód nie wychodzi jednak ludzka mentalność. W wodzie można dostrzec śmieci, takie jak butelki, odpady czy opony. O ile więc natura podjęła się potężnego i skutecznego wysiłku samoregeneracji, o tyle człowiek niejednokrotnie jej nie pomaga, a wręcz szkodzi. Niestety.

JAROSŁAW ŚAWIAK

16. Mini Wyścig Kolarski „Solidarność”

